

GŁOS SŁUPSKI

PROLETARIAT WSZYSTKICH KRAKÓW ŁĄCZCIE SIĘ ■

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

EOK XXII Nr 129 (6991)

CZWARTEK, 9 MAJA 1974 r.

Nakład: 111.757 egz.

A B

CENA 1 zł

Wczoraj w walce, dziś w pracy

Order Budowniczych Polski Ludowej
członia zasłużonej organizacji

OBRADUJE V KONGRES ZBoWiD

WARSZAWA (PAP). W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął wczoraj dwudniowe obrady V Kongres ZBoWiD. Ponad 400-tysięczną rzeszę członków Związku reprezentuje 1.386 delegatów: przedstawiciele kilku pokoleń polskiej żółnierzy, rewolucjonistów, internacjonalistów.

Są wśród delegatów bojownicy klasowych zmagających 1905 i 1917 r.; powstańcy śląscy i wielkopolescy; komuniści walczący o sprawiedliwy ład społeczny w okresie międzywojennym; członkowie międzynarodowych brygad republikańskich w Hiszpanii; są żołnierze z wszystkich frontów II wojny światowej, ludowi partyzanci, dawni więźniowie obozów koncentracyjnych;

uczestnicy walk z reakcyjnym podziemiem, zasłużeni w bojach o socjalistyczną Ojczyznę. Najliczniej reprezentowani są na Kongresie żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, którzy p boku Armii Radzieckiej przeszli bohaterski szlak bojowy do Berlina i tam zatknęli biało - czerwone sztandary.

Celem Kongresu jest wytyczenie zadań ZBoWiD na

następne 5 lat. Wynikają one z potrzeb i polityki kraju. Ich podstawą jest dążenie do szerokiego udziału kombatantów w realizacji programu nakreślonego uchwałą VI Zjazdu PZPR.

O godz. 10 przybywają do Sali Kongresowej gorąco witani: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC, członkowie Sekretariatu KC PZPR, przedstawiciele NR ZSL i CK SD, Ogólnopolskie go Komitetu FJN.

(dokończenie na str. 4)

T. Żiwkow
w Moskwie

MOSKWA (PAP). Wczoraj z krótką przyjacielską wizytą przebywał tu I sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa Bułgarii, Todor Żiwkow i członek Biura Politycznego KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów Bułgarii Stańko Todorow. Na lotnisku Wnukowo bułgarskich gości witali sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, członkowie Biura Politycznego KC KPZR — przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i premier Aleksiej Kosygin oraz inne osobistości.

Od 1 czerwca
da Szwecji — bez wiz

WARSZAWA. (PAP) W Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL nastąpiła wymiana not informujących o zatwierdzeniu zgodnie z ustawami wewnętrznymi Polski i Szwecji umowy między rządami obu państw o wzajemnym zniesieniu obowiązku wizowego.

Umowa wchodzi w życie z dniem 1 czerwca br.

Wizyta rządowej delegacji Argentyny w Polsce

WARSZAWA (PAP). Wczoraj przybyła do Warszawy rządowa delegacja polityczno-gospodarcza Republiki Argentyny pod przewodnictwem ministra gospodarki Jose Ber Gelbarda, najbliższego współpracownika prezydenta Perona.

Na lotnisku Okęcie delegację argentyńską witali: wicepremier, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Kazimierz Olszewski, członkowie kierownictwa MSZ i wielu innych resortów, posłowie na Sejm, przedstawiciele kierownictwa CRZZ.

Obecni byli ambasadorowie: Polski w Argentynie — Mieczysław Włodarek i Argentyny w Polsce — Leon de la Lastra.

Celem 2-dniowej wizyty gości argentyńskich w naszym kraju będzie przeprowadzenie rozmów z kierownictwem politycznym i gospodarczym PRL na temat rozwinęcia szerokiej i przyjaznej współpracy politycznej, gospodarczej, naukowej i dokonania w ten sposób zbliżenia między oboma krajami.

W skład delegacji argentyńskiej wchodzi 25 oficjalnych osobistości zajmujących wysokie stanowiska rządowe. Delegacji towarzyszy liczna grupa specjalistów oraz dziennikarzy, a także ponad 80-osobowa grupa przemysłowców i handlowców.

Premier Piotr Jaroszewicz przyjął przewodniczącego delegacji polityczno-gospodarczej Republiki Argentyny J. B. Gelbarda.

Minister Gelbard złożył także wizytę ministrowi spraw zagranicznych PRL — Stefanowi Olszowskiemu.

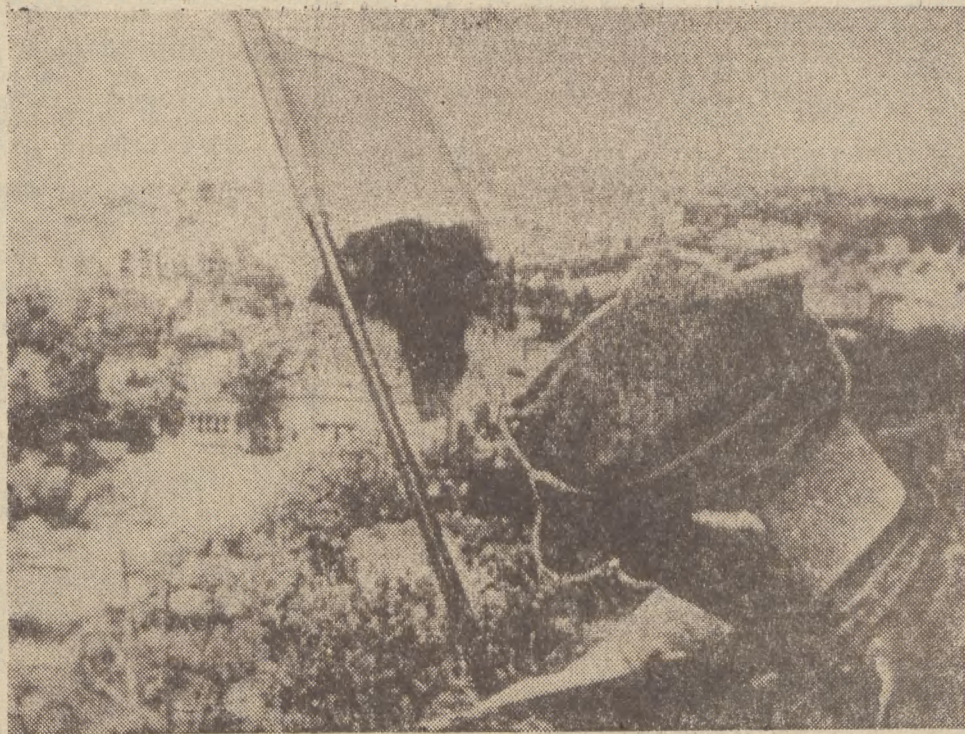
Polsko-argentyńskie rozmowy gospodarcze trwają.

Obchody Dnia Zwycięstwa

WARSZAWA (PAP). W 29. rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem w całym kraju odbyły się uroczystości związane z tą rocznicą.

Na cmentarzach żołnierskich oraz pod pomnikami pamięci i wdzięczności, społeczeństwo oddało hołd pamięci poległych w walkach z hitlerowskimi najeźdźcą.

Gospodarze wielu województw gościli uczestników walk wyzwoleniczych. Wielu z nich udekorowanych zostało odznaczeniami państwowymi i bojowymi.



Potrójne zwycięstwo

Pamiętna rocznica rozgromienia hitleryzmu i bezwarunkowej kapitulacji Trzeciej Rzeszy — to dzień potrójnego zwycięstwa.

Jedno zwycięstwo — to zwycięstwo koalicji antyfaszystowskiej, w które główny wkład wniósł Związek Radziecki, a niemający również Polska Po latach bezkarnych jak mogło się wydać na początku wojny, podbojów w Europie, po latach ciężkich zbrodni, których symbolem

stał się Oświęcim i wiele milionów pomordowanych, okazało się, że antyludzkie, jaszystowskie reżimy nie mają szans na przetrwanie, ani narzucenie swej władzy innym narodom drogą przemocy i terroru.

Drugie zwycięstwo — to zwycięstwo naszego narodu nad przeszłością, która nie raz była świadkiem napaści i grabieży polskich ziem przez zachodniego sąsiada. Zwycięstwo nad niepewno-

ścią i brakiem bezpieczeństwa, które płynęły ze słabości naszego kraju i z jego osamotnienia. Obierając drogę socjalistycznego rozwoju, opierając się na sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, które wyłoniły się na mapie Europy, Polska Ludowa stała się krajem silnym i bezpiecznym, z którym zaczęto się w świecie liczyć. Do

(dokończenie na str. 4)

Maturzyści
po egzaminach
pisemnych

KOSZALIN. W szkołach średnich naszego województwa zakończono pisemne egzaminy maturalne z języka polskiego oraz matematyki. Prace z języka polskiego pisali abiturienti w miniony poniedziałek, a wczoraj — w podobnej formie — zdawano matematykę. Komisje egzaminacyjne proponowały do wyboru pięć tematów. Każdy miał obowiązek wybrać i rozwiązać trzy zadania. Ich zestawy były różne, dostosowane do programów kształcenia.

Egzaminy pisemne mają już za sobą wychowankowie liceów ogólnokształcących, zawodowych oraz techników, a także osoby które kształciły się w szkołach średnich dla pracujących.

(dokończenie na str. 4)

Święto narodowe CSRS

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Czechosłowackiej Republiki-Socjalistycznej — 29 rocznicy wyzwolenia, Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przesłali do Gustava Husaka, Ludvika Svobody i Lubomira Štrougala depeszę z najgorętszymi braterskimi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

Depesza wyraża radość ze wspaniałych sukcesów osiągniętych przez ludzi pracy Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w dziele realizacji uchwał XIV Zjazdu

Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

„Ze szczególnym zadowoleniem — głosi m.in. depesza — odnotowujemy dalsze pogłębianie i umacnianie się wszechstronnych więzów pomiędzy PZPR i KPCz oraz dynamiczny rozwój współpracy we wszystkich dziedzinach życia politycznego, ekonomicznego i społecznego między naszymi krajami.

Będziemy czynić wszystko — czytamy w zakończeniu — aby nasza współpraca coraz lepiej owocowała dla dobra naszych narodów, dla sprawy socjalizmu i pokoju.



MYTNIK ■ ZSRR
NAJLEPSI W JEŹDZIE NA CZAS

I etap: jazda indywidualna na czas, dystans 20 km, trasa: Jabłonna-Nowy Dwór.

Indywidualnie: 1. Mytnik (Polska) — 29,38 min; 2. Pikkuus (ZSRR) — 29,46, 3. Diers (NRD) — 29,51 (bez bonifikat)

Drużynowo: 1. ZSRR — 1:30.29 god.; 2. Polska — 1:30.47; 3. CSRS — 1:31.39 (bez bonifikat)

Tadeusz Mytnik mógł być wczoraj zadowolony nie tylko ze zwycięstwa, ale również z umiejętności przewidywania wydarzeń na trasie I etapu. Przed wyjazdem na start do I etapu XXVII Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”. „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” bardzo optymistycznie oceniały on swoje szanse;

— Jeśli tylko nie zdarzy mi się defekt roweru, to mogę nawet wygrać.

Kiedy po przyjeździe na miejsce jego nazwisko znalazło się na pierwszej pozycji, powiedział z przekonaniem: „Chyba już tak zostanie”.

Dodajmy, że nasz kolarz optymistycznie zapatruje się na dalsze losy trudnej przebiegu walki tego wyścigu. Oby i tym razem trafił w dziesiątkę.

(dokończenie na str. 4)

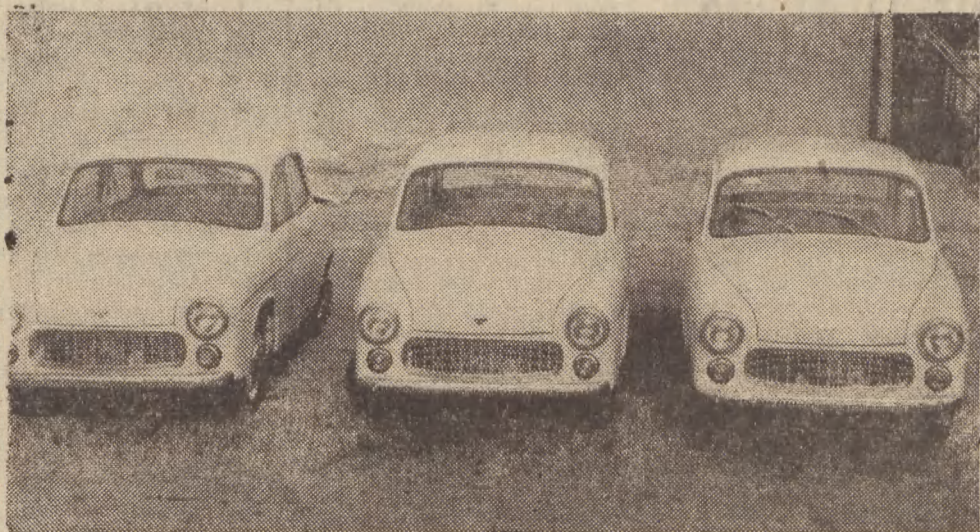
CZY KUPIŁEŚ JUŻ
LOS?

Za dziesięć złotych
możesz wygrać
nowiutką syrenę

lub

* ciągnik ursus C-330 * te-
lewizor rubin 707p * telewizor
neptun 413, * motorower
* walizkową maszynę do szy-
cia * lodówkę * magnetofon
* ruwer składany * radiood-
biornik * pralkę * odkurzacz
* namiot turystyczny.

spośród 2849 fantów,
przeznaczonych dla uczestników
III Loterii Fantowej „Głosu Koszalińskiego”,



W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

* NA WTORKOWEJ sesji Komitetu Rozbrojeniowego w której uczestniczy 25 państw członkowskich ONZ zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej amb. A! EKSIEJ KOSZCZIN. Przemówienie to było poświęcone ważnemu problemowi opracowania konwencji o zakazie broni chemicznej.

* RZĄD NRF w nocy z 5 maja informuje iż dr Michasi Blohl uzyskał agremment jako kierownik stałego przedstawicielstwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Republice Federalnej Niemiec.

* W OSLO odbył się kongres lewicy norweskiej która przed wyborami parlamentarnymi w ubiegłym roku zawarła socjalistyczny sojusz wyborczy i dzięki temu odniosła duży sukces — zdobyła w Stortingu 16 mandatów. Kongres miał na celu wytyczenie konkretnej drogi do przeobrażenia koniunkturalnego sojuszu w jednolitą Partię polityczną o marksistowsko-leninowskim profilu.

* W STOLICY WĘGIER rozpoczął obrady XI Kongres Między narodowego Związku Studentów. Uczestniczą w nim przedstawiciele 70 krajowych związków studenckich i 40 organizacji młodzieżowych z całego świata.

* CZŁOWY działacz Komitetu Ocalenia Narodowego Portugalii gen. Costa Gomes odwiedzi wkrótce Mozambik. Jak wiadomo, gen. Costa Gomes odwiedził Angolę, gdzie przedstawił zasady polityki nowych władz wobec kolonii portugalskich.

* W STOLICY Portugalii aresztowano byłego ministra armii gen. Andrade e Silva. W komunikacie opublikowanym przez Komitet Ocalenia Narodowego podano także iż w czasie zamachu przeciwko rządowi Marcelo Caetano w Portugalii aresztowano ponad 800 agentów tajnej policji.

* PREZYDENT USA, Richard Nixon podpisał ustawę o utworzeniu nowego organu, który będzie kierował rozwiązywaniem wszelkich problemów energetycznych. Jest to Federalny Zarząd Energetyczny, który zastąpi powołane w grudniu ub. r. Biuro Energetyczne, zajmujące się podobnymi problemami. Dyrektorem urzędu zostanie John Sawhill.

* SZPITAL w Nancy zakomunikował, że zmarło drugie z pięciu cioraczek francuskich. Przy życiu pozostało dwóch chłopców i dziewczynka. Stan ich zdrowia nie jest zadowalający.

* SENAT Kongresu USA odrzucił wniosek Pentagonu o przyznanie dodatkowej kwoty w wysokości 29 mln dolarów na rozwój bazy wojskowej na wyspie Diego Garcia na Oceanie Indyjskim.

* IZBA REPREZENTANTÓW Kongresu amerykańskiego przytaczając większością głosów odrzuciła projekt wprowadzenia systemu metrycznego w Stanach Zjednoczonych.

* ZA 15 LAT z szybów Kuwejtu nie wydobydziej się ani kropli ropy naftowej jeśli będą one eksploatowane w takim stopniu jak obecnie, tj. 3 min baryłek dziennie. Informując o tym grupa parlamentarzystów Kuwejtu domagała się całkowitego przejęcia przez państwo koncesji wydanych międzynarodowym towarzystwom naftowym.

* W UBU przekazano ostatnie samoloty typu „Mirage-3” za kupione we Francji. Zgodnie z porozumieniem osiągniętym w 1970 roku Libia miała otrzymać 100 samolotów tego typu.

PO USTĄPIENIU W. BRANDTA

BONN (PAP). Wiadomość o rezygnacji Willy Brandta z stanowiska kanclerza NRF wywołała zrozumiałe poruszenie w Republice Federalnej i na całym świecie.

W pierwszym oświadczeniu rzecznicy partii rządowych — SPD i FDP — określili Willy Brandta jako polityka, który w ogromnym stopniu przyczynił się do utrwalenia pokoju w Europie i polepszenia stosunków między narodami, który położył duże zasługi dla wzrostu autorytetu Republiki Federalnej w świecie.

W komentarzach prasy światowej rozważa się ewentualne następstwa rezygnacji Brandta. Niektórzy komentatorzy wyrażają przekonanie, iż zmiany w rządzie NRF nie wpłyną ujemnie na dalsze współdziałanie Republiki Federalnej w procesie odprężenia, leżącego w interesie wszystkich narodów i państw naszego kontynentu. Prasa krajów EWG wskazuje, że odejście Brandta pogłębi jeszcze obecny chaos i trudności Wspólnego Rynku.

W opublikowanym w środę oświadczeniu ministerstwo spraw zagranicznych NRD stwierdza, że członkowie przedstawiciele NRD wielokrotnie dawali wyraz swej pozytywnej ocenie realistycz-

nych elementów w polityce zagranicznej Willy Brandta, które znacznie posunęły naprzód proces odprężenia w Europie łącznie z normalizacją stosunków między NRD a NRF. Oświadczenie wyraża nadzieję, że również nowy rząd NRF wnieśli konstruktywny wkład do realizacji zawartego pakietu układów i tym samym przyczyni się do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Zdaniem agencji AFP, ustąpienie Brandta w większym stopniu wpłynie na politykę wewnętrzną NKF niż na stosunki z zagranicą.

Przekonanie, iż polityka odprężenia będzie kontynuowana również przez kolejny rząd NRF wyraziła grupa pisarzy zachodniemieckich, którzy w specjalnym oświadczeniu stwierdzili. „Byliśmy i jesteśmy przekonani o słuszności celów politycznych W. Riernta, którego zawsze popieraliśmy w miarę naszych możliwości. Obecnie chodzi przede wszystkim o to, aby jego polityka była kontynuowana”.

Łączące nas, ponieważ nie są to więzy odświętne. Tradycja przyjaźni narodu polskiego z narodami czeskim i słowackim ma wielowiekową historię. Na gruncie tej tradycji wyraza też przyjaźń obecna. Jej najdobitniejszym przykładem była ostatnia wizyta delegacji partyjno-rządowej z sekretarzem generalnym KC KPCz, Gustawem Husakiem. Stała się ona wielką manifestacją przyjaźni między naszymi narodami, dowodem głębokich więzów łą-

czących nas, ponieważ nie są to więzy odświętne. Tradycja przyjaźni narodu polskiego z narodami czeskim i słowackim ma wielowiekową historię. Na gruncie tej tradycji wyraza też przyjaźń obecna. Jej najdobitniejszym przykładem była ostatnia wizyta delegacji partyjno-rządowej z sekretarzem generalnym KC KPCz, Gustawem Husakiem. Stała się ona wielką manifestacją przyjaźni między naszymi narodami, dowodem głębokich więzów łą-

Syria i ZSRR o sytuacji na Bliskim Wschodzie

MOSKWA (PAP). Komunikat na temat oficjalnej wizyty Andrieja Gromyki w Syrii (w dniach 5—7 maja) stwierdza iż radziecki minister spraw zagranicznych poinformował o „zdecydowanym poparciu Związku Radzieckiego dla Syrii w kwestii rozdzielenia wojsk na froncie syryjskim”.

W czasie rozmów w Damaszku obie strony „ponownie potwierdziły, że rozdzielenie wojsk powinno być rozpatrywane jako krok na drodze do całkowitego wycofania się wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich i do kompleksowego sprawiedliwego rozwiązania problemu bliskowschodniego”.

Związek Radziecki i Syria „podkreśliły zwłaszcza, że sprawiedliwy i trwały pokój na Bliskim Wschodzie powinien opierać się na zasadzie wycofania wojsk iz-

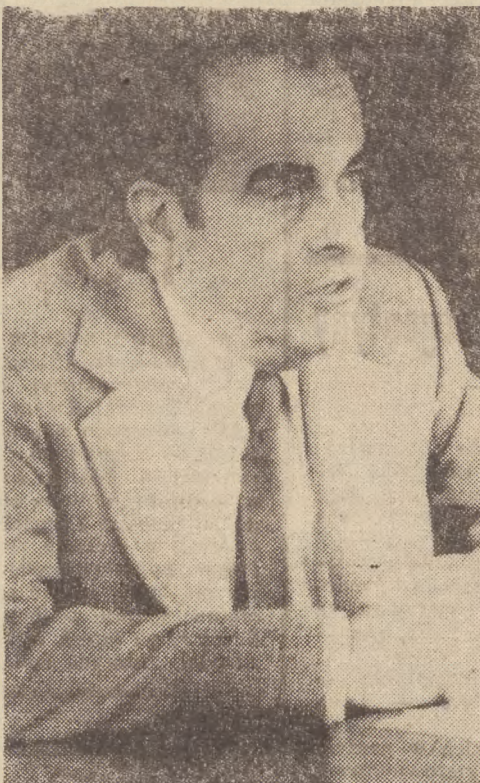
raelskich ze wszystkich arabskich terytoriów okupowanych przez Izrael od czasu czerwcowej agresji w 1967 roku i zagwarantowania słusznych narodowych praw arabskiego narodu Palestyny”.

Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, który konferował we wtorek w Nikozji z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką, a następnie w Jeruzolimie z przywódcami Izraela, udał się wczoraj ponownie do Damaszku aby przedstawić prezydentowi

Asadowi izraelskie propozycje w sprawie rozdzielenia wojsk na Wzgórzach Golan. Jak twierdzą obserwatorzy, stanowiska Izraela i Syrii są ciągle bardzo oddalone od siebie. Reuter pisze, że gabinet izraelski, po obradach we wtorek, miał zgodzić się na zwrócenie, pod pewnymi warunkami, części miasta Kuneitra, a także i innych terenów w pobliżu południowego krańca Wzgórz Golan, niezależnie od ziem zajętych w czasie październikowych działań bojowych. Damaszek zaś nadal stoi na stanowisku, że Izrael powinien wycofać się ze wszystkich terytoriów syryjskich okupowanych od 1967 roku

Francja

Przed drugą turą wyborów prezydenckich



W Paryżu odbyła się konferencja prasowa sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Georges Marchais, który wezwał Francuzów do poparcia kandydatury Francois Mitteranda na stanowisko prezydenta. CAF — AP — telefoto

PARYŻ (PAP) Paryski dziennik „France-Soir” opublikował wyniki kolejnej ankiety, przeprowadzonej przez Instytut Badania Opinii Publicznej — IFOP na temat szans kandydatów do fotela prezydenckiego w drugiej turze wyborów.

51 proc. ankietowanych opowiedziało się za kandydatem niezależnych republikanów Valerym Giscardem d'Estaingem, a 49 proc. za kandydatem zjednoczonej lewicy, Francoisem Mitterandem.

W miejscowości Ivry odbyło się posiedzenie Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, na którym dokonano oceny sytuacji po pierwszej turze wyborów prezydenckich.

Sekretarz generalny FPK — Georges Marchais stwierdził, że wokół kandydatury Francois Mitteranda powinni się zjednoczyć ci wszyscy Francuzi, którzy są przeciwni polityce wielkiego kapitału. W tej unii obywateli republiki winni znaleźć swe miejsce gaullisci, którzy głosowali na Jacquesa Chaban — Delmasa, a także reformatorzy, którzy w pierwszej turze poparli Valerego Giscarda d'Estainga.

Zdaniem Marchaisa, wśród komunistów i gaullistów istnieje wiele punktów wspólnych, jak chociażby przywiązanie do idei wielkości. Francji niezależna polityka zagraniczna, dążenie do stworzenia społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i bardziej zbratanego.

14-LETNI JASNOWIDZ KOJARZY MAŁŻEŃSTWA

TOKIO (PAP). Od kilku lat sporo się pisze i mówi w Japonii o Atsushi Koike, chłopcu z miasta Tochigi, który od wczesnego dzieciństwa wykazuje duże zdolności wizjonerskie. Już w wieku dwóch i pół lat potrafił z ciemnej biblioteki przynieść na polecenie ojca określony tom, zawsze bezbłędnie odnajdując go na półce. W 1963 roku — jak twierdzi się — przepowiedział on śmierć prezydenta Kennedy'ego oraz nagły zgon słynnego japońskiego zapaśnika Rikidozana.

W ciągu 10 lat udzielił on rad blisko 200 tysiącom osób, które zasięgały jego opinii w sprawach zdrowia, interesów, kłopotów z dziećmi czy też planowanego małżeństwa. Atsushi Koike „skojarzył” już ponad 10 tysięcy par i jak oświadczył jego ojciec, który wziął na siebie obowiązki sekretarza młodego jasnowidza — ani jedna z nich do tej pory nie rozwiódła się, a wiele firm, którym dał trafne wskazówki, miało go honorowym prezesem lub stałym doradcą.

Ostatnio można było tego drobnego, ale nad wiek poważnego chłopca oglądać w telewizji. Stara się on jednak unikać reklamy i rozgłosu, gdyż — jak twierdzi — jego dziwne nadprzyrodzone uzdolnienia przeszkadzają mu w nauce, a pragnie być dobrym uczniem i dostać się na medycynę, po nieważ wśród ludzi szukających jego rady najbardziej wzruszają go właśnie cierpiący i chorzy.

Jeszcze jeden proces patriotów chilijskich

BUENOS AIRES (PAP). Jak donoszą z Santiago, fałszywsza junta chilijska zorganizowała jeszcze jeden proces patriotów. W mieście Rankagua, położonym 100 km na południe od stolicy kraju, trybunał wojskowy sądzi grupę górników z kołami między „El-Teniente”. Przed sądem postawiono 22 aktywistów związkowych, członków partii, która wchodziła w skład Rządu Jedności Ludowej Chile. Oskarżono ich o stawianie zbrojnego oporu obecnemu reżimowi.

Kłopotliwy goiść na Okinawie

TOKIO (PAP). Japonia zażądała „w jak najszybszym terminie” likwidacji amerykańskiej rozgłośni „Głos Ameryki”, znajdującej się na Okinawie.

Na zakończonej w Tokio dwudniowej naradzie japońsko-amerykańskiej, delegacja Japonii oświadczyła, że ponieważ od roku 1972, kiedy Okinawa została zwrócona Japonii, wyspa jest od jurysdykcji japońskiej, rozgłośnia powinna zaprzestać działalności.

EWG

Po 12 godzinach obrad — żadnych rezultatów

BRUKSELA (PAP). We wtorek w późnych godzinach wieczornych ministrowie spraw zagranicznych i rolnictwa EWG po 12 godzinach obrad zrezygnowali z dalszych poszukiwań wspólnych środków zaradczych w związku z wprowadzeniem przez Włochy restrykcji importowych. Jedyną decyzją jest zalecenie dla komisji EWG, by aprobować z mocą wsteczną wprowadzone przez rząd włoski restrykcje, które już i tak weszły w życie w poniedziałek o północy.

W Brukseli nikt nie ukrywa, że decyzje Włoch są o tyle ważnym ciosem dla EWG, że sytuacja stała się jeszcze poważniejsza wobec braku odpowiedzi Rady Ministrów na ten cios. Uważa się, że główne sektory działalności wspólnoty są obecnie sparaliżowane.

Nastroje frustracji pogłębia też fakt, że trudności gospodarcze nakładają się na kłopoty polityczne. Operatywności EWG nie sprzyja przecież ani sytuacja powstała we Francji po śmierci prezydenta Pompidou, ani w NRF po rezygnacji kanclerza Brandta

Przyjaciołom zza Tatr-pozdrowienia

W dniu zwycięstwa nad hitleryzmem — 9 maja — Czechosłowacja obchodzi swoje święto narodowe. 29 lat temu wojska radzieckie, idąc na pomoc powstańcom praskim, wyzwoliły stolicę Czechosłowacji kładąc kres okupacji.

W ciągu tych 29 lat kraj naszych bliskich przyjaciół zza Tatr zmienił się gruntownie i usadowił się w czołowie wysoko rozwiniętych państw świata. Czechosłowacja jest mocnym ogniwem w rodzinie socjalistycznej, dynamika jej rozwoju społeczno-ekonomicznego budzi powszechne uznanie, a głos socjalistycznej Czechosłowacji liczy się na arenie międzynarodowej.

Ale w dniu tak szczególnym dla Czechosłowacji warj» swrścić uwagę na więzy

owych łączących partie i kiasę robotniczą obu naszych krajów, a podpisana „Deklaracja o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy między PRL a CSRS” wytyczyła kierunki dalszego współdziałania i współpracy. „Deklaracja” m. in. postanawia, że w tym celu należy dążyć do skoordynowania planów na lata 1976 — 1980.

To ważne dla obu krajów postanowienie wynika z sposób naturalny z zakresu dotychczasowej współpracy i osiągniętych dzięki niej efektów. Dziś Polacy po prostu nie mogą żyć bez Czechosłowaków, a Czechosłowacy bez Polaków. Czechosłowacja jest tjtptecim po ZSRR i NRD na

szym partnerem handlowym. Zwracając się do przywódców KPCz i CSRS — G. Husaka i L. Strougala — Edward Gierek powiedział: „Z wielką i szczerą sympatią ludzie pracy w naszym kraju odnoszą się do pomyślnych rezultatów, jakie osiąga w budowie socjalizmu narody Czechosłowacji, wytrwale idące drogą nakreśląną przez XIV Zjazd swej komunistycznej partii”.

Te słowa najwierniej oddają treść polsko-czechosłowackich stosunków.

Śląc pozdrowienia naszym przyjaciołom zza Tatr dołączamy do nich życzenia dalszych sukcesów. Bo sukcesy narodów Czechosłowacji pomnażają również potęgę obozu socjalistycznego; więc są również gwarancją naszego wspólnego bezpieczeństwa i naszej bezpiecznej przyszłości. (INTERPRESS)

Gaz ziemny w Danii

KOPENHAGA (PAP) W duńskim sektorze Morza Północnego odkryto niedawno podczas próbnych wierceń, obfite pokłady gazu ziemnego, zawierające według wstępnych ocen, 20 mld metrów sześciennych tego surowca. Odkryty gaz — czyli metan — wystarczy na ogrzanie jednej piątej wszystkich mieszkań w Danii przy rocznej produkcji około 1,8 mld metrów sześciennych. Dania należała dotąd do najbardziej ubogich krajów na świecie pod względem zasobów surowców paliwowych. Zaledwie jeden procent zapotrzebowania na energię pokrywany jest i wlańszych źró-

deł surowcowych. Import ropy naftowej stanowi duże obciążenie dla bilansu handlowego, w którym od lat notowane są ujemne salda. Zażdłużenie Danii doszło do 20 mld koron (1 dolar • 6,2 korony duńskiej).

Wkrótce Dania rozpoczyna również zakrojone na szeroką skalę poszukiwania ropy naftowej i gazu u wybrzeży największej wyspy świata, pozostającej pod zarządem Danii — Grenlandii. Jak oświadczył duński minister ds. Grenlandii, Holger Hansen, wkrótce rozdzielane będą koncesje towarzystwom wiertniczym.

Walczyliśmy i pracujemy dla Polski budującej socjalizm

Szanowni Obywatele!

Drodzy Towarzysze broni!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz Frontu Jedności Narodu, w imieniu władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej witam serdecznie V Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Pozdrawiam gorąco całą 100-tysięczną rzeszę zbawicieli, pozdrawiam wszystkich, którzy na przestrzeni wielu dziesięcioleci zasłużyli się w walce o niepodległość, o wyzwolenie ludzi pracy, o postęp społeczny. Życzę wam — Koledzy Delegaci — pomyślnych obrad.

Kongres nasz obraduje w chwili szczególnej, u progu 30-lecia wyzwolenia Polski i w rocznicę zwycięskiego zakończenia II wojny światowej w Europie. Oba te wielkie wydarzenia zwycięstwo nad hitleryzmem i odrodzenie naszej ojczyzny łączy ze sobą ścisłą więź. W walce z hitlerowskim najeźdźcą, naród polski wznosił się na szczyty patriotyzmu i masowego bohaterstwa. W tych przełomowych latach zapoczątkowany został historyczny zwrot ku nowej drodze rozwoju i ku nowej pozycji międzynarodowej naszego kraju. Wartości i doświadczenia wówczas zdobyte stanowią fundament współczesnej polskiej myśli politycznej i socjalistycznego patriotyzmu polskiego.

Dziś, w 29 rocznicę zwycięstwa składamy hołd wszystkim, którzy w czasie najwyższej potrzeby stanęli mężnie do walki o ocalenie narodu, o jego wolność, o pokonanie ludobójczego hitleryzmu. Czyn ich jaśnieje będzie zawsze w historii narodu blaskiem wartości najcenniejszych i zasług najwyższych.

Obywatele!

Wkład narodu polskiego w walkę z hitleryzmem był ogromny i wielostronny. Okupacja hitlerowska była dla Polski najcięższą próbą dziejową, postawiła nasz naród wobec groźby zagłady. Przez z górą pięć lat, dzień w dzień tysiące naszych współobywateli ginęło śmiercią męczeńską na ulicach miast i wsi, w obozach koncentracyjnych, w więzieniach i kaźniach hitlerowskich. Jednak naród nasz nie ugiął się przed przemocą i terrorem wroga. Na wszystkich frontach wojny antyhitlerowskiej — od pierwszych salw września 1939 roku — bił się żołnierz polski. W okupowanym kraju rozwinął się masowy i różnorodny w formach ruch oporu. Polacy uczestniczyli w walce wszystkich innych okupowanych narodów.

Była to prawdziwie ogólnonarodowa, największa i najbardziej powszechna wojna na wyzwolenie z naszych dziejach. Bohaterski wysiłek narodu polskiego miał doniosłe znaczenie militarne i ogromną wagę moralną. Wiazał ł niszczył znaczne siły wroga, przyczyniał się do umocnienia ducha oporu w całej Europie.

Niech młode pokolenia Polaków otaczają wciąż najwyższą bohaterstwo w walce o wolność ojczyzny! Niech nie ulegnie zapomnieniu ani jeden czyn patriotyczny, ani jedna ofiara, ani jedna kropla krwi polskiej przelana za Polskę w walce z najstraszliwszym wrogiem ludzkości — faszyzmem hitlerowskim.

kształcie zwycięstwa, wnieść wkład godny naszych tradycji, odpowiadający roli, ambicjom i perspektywicznym potrzebom naszego narodu.

Uczestnicząc w szturmie Berlina, w walkach nad Łabą i w wyzwalaniu bratniej Czechosłowacji żołnierze Ludowego Wojska Polskiego zamknęli nieomal 6-letnie zmagania zbrojne z hitleryzmem jako spadkobiercy dążeń wszystkich Polaków, którzy od pierwszego do ostatniego dnia wojny niezłomnie stawiali opór najeźdźcy.

Wyzwalając kraj — Ludowe Wojsko Polskie — zbrój

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Iow. Edwarda Gierka na V Kongresie ZBoWiD

ne ramię młodej ludowej władzy symbolizowało i współtworzyło jedność narodu wokół patriotycznych i postępowych ideałów.

Polska odrodziła się jako państwo jednonarodowe, powróciła na ziemię piastowskie do historycznych siedlisk narodu, oparła swe granice o Odrę, Nysę i Bałtyk. Ziściły się odwieczne dążenia najświatlejszych synów narodu, zostały osiągnięte cele. O jakie przed 50 laty walczyli też powstańcy wielkopolscy i śląscy!

Zwycięstwo < nad hitleryzmem to pierwszy od wielu wieków triumf oręża polskiego, który przekształcony został w trwałą sukces polityczny. Socjalistyczny, odpowiadający zasadom sprawiedliwości społecznej ustroj po budził dynamiczne dążenia, wyzwolił niespożyte możliwości twórcze naszego narodu, jego potrzeby i pragnienia stały się odtąd potężną dźwignią wzrostu mocy ojczyzny i pomyślności wszystkich jej obywateli.

Drodzy Towarzysze!

Biuro Polityczne KC PZPR biorąc pod uwagę doniosłość zwycięstwa nad hitleryzmem dla losów naszego narodu, a także ogrom wysiłków, ofiarności i bohaterstwa, położonych w walce o to zwycięstwo, uznało za właściwe nadanie obchodom jego rocznicy szczególnie wysokiej rangi. Biuro Polityczne proponowało, aby rząd w ramach realizowanego programu zwiększenia dni wnsnych od pracy rozważył możliwość **hs*j**"owiewa dnia 9 maja jako Dnia Zwycięstwa — świętem państwowym.

Byłby to dzień hołdu dla żołnierzy I i II Armii Ludowego Wojska Polskiego, dla żołnierzy polskich wszystkich formacji i wszystkich frontów, dla partyzantów i wszystkich bojowników ruchu oporu w kraju i za granicą dla ofiar represji i prześladowań okupanta.

Byłby to po wsze czasy dzień hołdu dla pokolenia, które z bezprzykładnym męstwem broniło wolności narodu, które swoim wysiłkiem nadało właściwy kierunek polityczny, zapewniło **ojczyźnie** należyty udział w owocach zwycięstwa, a następnie pokojową pracą dźwignęło ją z ruin ku nowym wyżynom.

Drodzy Towarzysze!

My, aktywni uczestnicy wojny wyzwoleniczej, rozumiemy najlepiej nadrzędną

wartość pokoju i bezpieczeństwa kraju. Znamy bowiem dobrze cenę, jaką trzeba było płacić za słabość i osamotnienie, za zgubną i sprzeczną z interesami narodu politykę klas posiadających.

Jak stwierdziliśmy to w głównym dokumencie niedawnej narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw Układu Warszawskiego, tendencja w kierunku odprężenia jest dominującą w Europie i w świecie. W utrwaleniu tej tendencji, w budowaniu pokojowych stosunków międzynarodowych osiągnęliśmy w ostatnich latach zasadniczy postęp i jesteśmy zdecydowani postęp ten pogłębiać.

Istotne znaczenie ma również to, że do polityki odprężenia włączyły się siły realistyczne w krajach kapitalistycznych, w tym koalicyjny rząd SPD i FDP w Republice Federalnej Niemiec pod kierownictwem kanclerza Willy Brandta i Waltera Scheela oraz ich najbliższych współpracowników. Za warte przez kraje socjalistyczne układy z Republiką Federalną Niemiec odegrały wysoce pozytywną rolę w rozwoju sytuacji europejskiej i stworzyły podstawy dla trwałej normalizacji stosunków między państwami. Odejście kanclerza Brandta zaskoczyło międzynarodową opinię publiczną, wśród której zdobył sobie on duży szacunek. Sądzymy, że rząd Republiki Federalnej Niemiec będzie kontynuował ten pozytywny kurs.

Sprawą o zasadniczym znaczeniu jest konsekwentna realizacja zawartych układów, dalszy postęp w normalizacji stosunków. Leży to w żywotnych interesach wszystkich narodów, bezpieczeństwa i pokoju, w Europie.

Jesteśmy przekonani, że proces odprężenia i umacniania międzynarodowego bezpieczeństwa będzie nadal pogłębiać się w Europie i w świecie. Wynika on z obiektywnych przesłanek i potrzeb współczesności. Wbrew oporom i atakom ze strony sił zimnej wojny, ze strony kół militarystycznych, w pogłębianiu tego procesu zainteresowane są żywotnie wszystkie narody.

Obecnie dla dalszego pomyślnego rozwoju sytuacji na naszym kontynencie szczególne znaczenie ma rychłe doprowadzenie do zakończenia Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, której ostatnia faza, na najwyższym szczeblu, powinna w sposób uroczysty potwierdzić zasady pokojowego współistnienia. Polska wnieśli swój maksymalny wkład do tej sprawy, do realizacji wszystkich wspólnych zadań, do wcielenia w życie jednolitej pokojowej linii socjalistycznej wspólnoty.

Myślę — Drodzy Towarzysze — iż międzynarodowa polityka naszej partii i naszego państwa, polityka umacniania socjalistycznej wspólnoty i torowania drogi pokojowemu współistnieniu, polityka braterskiej solidarności z walką o wolność narodową i postęp społeczny zawsze będzie znajdować nie zawodne poparcie wszystkich kombatanatów.

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Głęboki patriotyzm oraz nieodparta wymowa faktów, przemawiająca za słuszością polityki Polski Ludowej sprawiły, że ogromna większość żołnierzy formacji regularnych i ugrupowań ruchu oporu nie związanych przed laty z lewicą, wcześniej czy później odnalazła drogę ku tej Polsce, że odrzucając reakcyjne i przebrzmiałe kon-

cepcie ideowo polityczne stała się aktywnie do jej budowania.

Dzięki temu mamy dziś prawo mówić nie tylko o tym że wkład do przywrócenia Polsce wolności był naszym wspólnym żołnierskim dziełem, lecz także o tym, że wszystko co naród nasz w trzydziestolecie stworzył — to także nasz wspólny dorobek. W naszej dzisiejszej integracji wyraża się zarówno tożsamość patriotycznych pobożek, które kazały nam chwycić za broń w latach zagrożenia narodowego, jak i zespolenie w pracy dla ludowej ojczyzny, dla Polski jedynej jaka jest i jedynej jaka być może — dla Polski budującej socjalizm.

Organizacja wasza ma wielkie zasługi dla Polski. Stoją przed nią nadal rozległe zadania. Partia ceni działalność ZBoWiD-u i waszą aktywną obecność w życiu narodu, a przede wszystkim na ogólnonarodowym froncie wychowania. Kraj nasz znajduje się dziś w fazie przyspieszonego rozwoju gospodarki, oświaty, nauki i techniki. Robimy wiele dla stałego polepszania warunków życia ludzi pracy. Śmiało podejmujemy i rozwiązujemy doniosłe problemy społeczne. Postęp, jaki osiągamy w ostatnich latach umacnia i ze spala nasz naród w budowie socjalizmu.

Kombatanci mają szczególny tytuł do tego, aby współtworzyć i upowszechniać najcenniejsze dziś i najbardziej potrzebne cechy społeczne i cnoty obywatelskie. Wśród cech tych wymienilibym przede wszystkim patriotyzm zespolony z internacjonalizmem, poczucie powinności i obowiązku, pasję społecznikowską, dyscyplinę i rzetelność obywatelską, prawdość życia i obyczajów.

Coraz poważniejsze zadania spoczywać będą na waszej organizacji również w dziedzinie niesienia pomocy tym kombatanantom, którzy jej potrzebują. Wiemy, iż nie jest to obowiązek jedynie waszej organizacji, lecz ogólnonarodowa powinność. Opieka nad kombatanantami i dbałość o ich sprawy- socjalne zawsze będą przedmiotem szczególnej troski ludowego państwa. W tym celu m. in. został powołany Urząd do Spraw Kombatanantów, który współdziała ze ZBoWiD-em w realizacji szeregu jego zadań.

Szanowni Koledzy Delegaci!

Wielkie i nie przemijające są zasługi uczestników wojny wyzwoleniczej, więźniów obozów i ofiar represji hitlerowskiej, wszystkich bojowników sprawy narodowej i społecznej dla socjalistycznej Polski dla rozwoju jej gospodarki i siły obronnej, nauki i kultury, dla integracji narodu i umacniania patriotyzmu. Dając wyraz uznania dla tych zasług Państwa na wniosek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR postanowiła nadać Związkowi Bojowników 0 Wolność i Demokrację Order Budowniczych Polski Ludowej.

Niechaj to naiwyższe odznaczenie symbolizuje ogólnonarodowy szacunek dla waszej pracy i waszego zaangażowania. Niechaj świadczą, że jak na polu boju, tak i w pokojowej nracie dobrze służyście ojczyźnie.

Gratulule serdecznie tego wyróżnienia wam Koledzy Delegaci! Gratuluję wszystkim zbawicieli, wszystkim uczestnikom walk o narodowe i społeczne wyzwolenie!

Maturzyści po egzaminach pisemnych

(dokończenie ze str. 1)

W kilku najbliższych <śniach członkowie komisji egzaminacyjnych dokonają o ceny prac. Potem — jeśli będą chętni — przystąpią oni do dodatkowego, ustnego egzaminu z języka polskiego czy z matematyki. Szansę ta

ką mają ci, którzy z pracy maturальной otrzymają notę gorszą, niż w ciągu całego roku nauki. Ewentualne „poprawki” — decyzję w tej mierze podejmuje sam abiturient — odbędą się w przyszłym tygodniu. Ich terminy ustala szkoła.

Następnym, ważnym etapem tegorocznych matur będą egzaminy stanowiące tzw. obronę prac napisanych przez wielu abiturientów wcześniej z dowolnie wybranego przedmiotu. Ich podjęcie szkoły przewidują około połowy maja. (emel)

Potrójne zwycięstwo

(dokończenie ze str. 1)

datkowe znaczenie miało tu powstanie na zachód od naszej tradycyjnie „płonącej granicy” pierwszego pokojowego i demokratycznego państwa niemieckiego — NRD. Trzecie zwycięstwo — to zwycięstwo nad wojną, która była nieodłącznym narzędziem działania imperializmu. Wprawdzie wybuchło w minionym trzydziestolecu kilka groźnych konfliktów, ale żaden z nich nie przerodził się w konflikt światowy. To, że udało się je zlokalizować i przystąpić do ich kolejnej likwidacji — było bezsporną zasługą polityki pierwszego mocarstwa socjalistycznego — ZSRR, całej wspólnoty socjalistycznej i repre-

zentowanej przez nią potęg. Pod wpływem tych czynników siły imperialistyczne uznały beznadziejność stawki na konflikt światowy, zwłaszcza w epoce broni atomowej i rakiet, i zmuszone były do akceptowania w praktyce od lat postulowaną przez kraje socjalistyczne zasadę pokojowego współistnienia państw o różnych systemach. Co więcej, zmuszone zostały do współdziałania w tyra kierunku z państwami socjalistycznymi, czego wymownymi przykładami są m.in. współpraca radziecko-amerykańska i ewolucja polityki NRF. Żyjemy więc dzisiaj w epoce, kiedy od zimnej wojny i konfrontacji świat przechodzi do negocjacji i pokojowego rozwiązywania sporów,

aby usunąć wszelkie możliwe źródła konfliktów i napięć oraz wyeliminować możliwość wojny w ogóle.

Polska, której bilans strat na dzień 9 maja 1945 roku zamykał się liczbą 6 milionów zabitych i pomordowanych oraz utratą dwóch trzecich majątku narodowego, rozumie szczególnie jasno znaczenie tego zwrotu. Stąd tak, jak nie szczędziłyśmy wkładu w zwycięstwo nad faszyzmem, nie szczędzimy dzisiaj wysiłków dla odprężenia i pokoju. Po to, by uczynić nieodwracalnym potrójne zwycięstwo sprzed 29 lat. (Interpress)

ZOFIA ARTYMOWSKA

Wszechstronna działalność i serdeczna opieka nad kombatantami

(Omówienie referatu St. Wrońskiego)

W swoim wystąpieniu Stanisław Wroński scharakteryzował rozwój organizacji i jej działalność w okresie ostatnich pięciu lat.

V Kongres ZBoWiD — po wiedział — obraduje w 29 rocznicę kapitulacji Rzeszy hitlerowskiej. Bez tego historycznego zwycięstwa nie byłby możliwy dalszy bieg — ydarzeń o przełomowym znaczeniu historycznym nie tylko dla narodu polskiego, ale również dla całego kontynentu europejskiego i świata. Prezydium Rady Naczelnej na wspólnym posiedzeniu z ZG ZBoWiD postanowiło zmienić — tradycyjny — termin zwoływania kongresów ZBoWiD i odbywać je w majową rocznicę zwycięstwa.

Prezes ZG ZBoWiD przypomniał następnie działalność organizacji związaną z pogłębianiem świadomości historycznej zwłaszcza wśród młodzieży. Zapewnił on, że zbawidowcy nie będą szczędzić sił, by wciąż żywa była pamięć o skutkach II wojny światowej, o poniesionych przez narody ofiarach. Kombatanci II wojny światowej, o poniesionych przez narody ofiarach. Kombatanci II wojny światowej, powinni odegrać doniosłą rolę w przekształcaniu Europy w kontynent pokoju, bezpieczeństwa i współpracy między narodami. Byłby to najpiękniejszy pomnik, jaki wystawiono by ideałom, za jakie walczyli oni o wolność swych narodów.

Kolejny fragment swego wystąpienia St. Wroński poświęcił działalności ZBoWiD na arenie międzynarodowej.

Wysiłki organizacji w tym zakresie szły przede wszystkim w kierunku utrwalania i pogłębiania idei pokoju i bezpieczeństwa. Wyrażało się to zarówno udziałem w akcjach organizowanych przez FIR, jak i w zacieśnianiu kontaktów przede wszystkim z organizacjami kombatantckimi krajów socjalistycznych oraz w licznych akcjach na rzecz pokoju z udziałem organizacji ruchu oporu zachodnich krajów europejskich.

Wiele uwagi w sprawozdaniu poświęcono sprawom związanym z umacnianiem przyjaźni i sojuszu polsko-radzieckiego. Pierwsze wielkie karty polsko-radzieckiego braterstwa broni zapisało Ludowe Wojsko Polskie, które przeszło swój chrzest bojowy pod Lenino.

Na V Krajowy Kongres — stwierdził następnie mówca — ZBoWiD przychodzi jako organizacja licząca przeszło 400 tys. członków, o 100 tys. więcej niż na poprzednim kongresie, mimo, że w tym czasie z kombatantckich szeregów ubyło 45 tys. zmarłych kolegów.

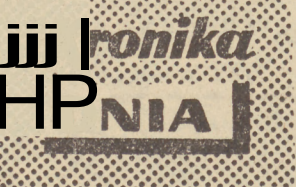
Szczególną uwagę przywiązuje ZBoWiD do systematycznej poprawy warunków socjalno-bytowych swoich członków. Wyraża poprawa, jaka nastąpiła w tym zakresie, wiąże się z powołaniem — zgodnie z postulatami organizacji — Urzędu do Spraw Kombatantów. Dzięki temu w krótkim stosunkowo czasie wzrosły fundusze socjalne rozdzielone najbardziej

potrzebującym z 22 mln zł w 1970 r. do 40 milionów złotych w 1974 r. Wzrosła również liczba przyznawanych rent wyjątkowych i specjalnych z 2 tys. do 5 tys. rocznie.

Z dużą pomocą ZBoWiD przychodzą resorty: obrony narodowej, spraw wewnętrznych, komunikacji, górnictwa i energetyki. Do opieki socjalnej nad kombatantami włączyły się w szerszym niż przedtem zakresie związki zawodowe.

Ostatnie miesiące charakteryzowały się znacznym ożywieniem działalności propagandowej, ideowo-wychowawczej i organizacyjnej związku. Zebrania sprawozdawczo-wyborcze odbyły się w 5,2 tys. kołach, 384 oddziałach powiatowych i 17 organizacjach wojewódzkich. Ok. 50 proc. członków ZBoWiD pracuje nadal zawodowo, a prawie wszyscy aktywnie uczestniczą w różnych formach pracy społecznej.

W końcowych fragmentach wystąpienia St. Wroński złożył serdeczne podziękowanie aktywistom organizacji, członkom licznych komisji problemowych ZBoWiD, całemu ofiarnemu aktywowi, którego społeczna praca zadecydowała o dzisiejszym obliczu organizacji. Zapewnił on też w imieniu całego związku, że wszyscy ci, którzy w imię niepodległej Polski walczyli i kładli podwaliny pod jej rozwój, oddadzą swe siły dla realizacji wizji Polski jutra.



KOSZALIN. Dziś o godz. 9 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego rozpoczyna się obrada VII Wojewódzkiego Zjazdu TPPR. W czasie zjazdu otwarte będą w pomieszczeniach Urzędu Wojewódzkiego interesujące wystawy albumów fotograficznych i gazetek wykonanych przez członków szkolnych kół TPPR, zbiory znaczków oraz interesująca ekspozycja samowarów. Wczoraj, w przeddzień zjazdu odbyło się spotkanie członków prezydium ZW TPPR z II sekretarzem KW PZPR, Janem Urbanowiczem. (ak)

KOSZALIN. Powstał tu Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej. Na zebraniu organizacyjnym z udziałem zastępcy przewodniczącego ZG Towarzystwa, mgra Józefa Macichowskiego, powołano komitet organizacyjny. Na członków z pisało się ponad 30 osób z różnych środowisk. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Fińskiej działa w naszym kraju, w okresie powojennym, 17 lat i w 8 oddziałach zrzesza ok. 800 członków. Celem Towarzystwa jest zapoznanie społeczeństwa polskiego z życiem narodu fińskiego a nade wszystko pogłębienie związków przyjaźni między obydwoma narodami. (hz)

KOSZALIN. Na zaproszenie Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji przybyła do Koszalinu 7-osobowa grupa młodych racjonalizatorów z Neubrandenburga. Goście zwiedzają wystawy urządzone z okazji VI Koszalińskich Dni Techniki. (wł)

Obraduje Kongres ZBoWiD

(dokończenie ze str. 1)

Na sali zajmują miejsca reprezentanci różnych środowisk zawodowych i społecznych, którzy udziałem w Kongresie akcentują więź z organizacją kombatantów. Jest wśród nich kilkuset-osobowa grupa młodzieży oraz żołnierze pełniący aktualnie służbę wojskową.

W Kongresie uczestniczą przedstawiciele organizacji kombatantckich Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Obecni są członkowie organizacji kombatantckich z krajów zachodnich, a także grupa kombatantów polonijnych.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego.

Głos zabiera prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, premier Piotr Jaroszewicz. Znajac ofiarność i zaangażowanie kombatantów — ludzi, którzy całym swoim życiem dowiedli, że ojczyzna może na nich liczyć w każdej potrzebie — powiedział P. Jaroszewicz — pragnę wyrazić przekonanie, że wniosą oni rosnący wkład w dalsze urzeczywistnianie ambitnych programów wszechstronnego rozwoju Polski Ludowej.

Przemówienie wygłasza następnie Edward Gierek. (Przemówienie zamieszczamy na str. 3.).

Na podium staje delegacja Weteranów ze sztandarem

ZBoWiD. Zebrani wstają z miejsc i intonują „Jeszcze Polska nie zginęła”. E. Gierek dekoruje sztandar Orderem Budowniczych. Na salę wkracza młodzież, wręcza kwiaty kombatantom.

Referat sprawozdawczy przedstawił następnie prezes Zarządu Głównego ZBoWiD Stanisław Wroński. Po czym rozpoczęła się dyskusja.

Myślą przewodnią dyskusji było spojrzenie w przyszłość, zastanowienie się nad tym, jak wykorzystać bogatą tradycję walk o wolność i sprawiedliwość społeczną dla umocnienia patriotyzmu czasu pokoju, którego najpełniejszym wyrazem jest dobra praca dla kraju. Szczególną uwagę zwracano na problem wychowania młodzieży, przede wszystkim na przykładach z kart historii narodu. Takie bowiem będzie młode pokolenie — podkreślano — jakie wartości przejmie od swych ojców i dziadów, zaprobuje je i rozwine w swoim życiu. Wiele mówiono także o dalszej integracji środowiska kombatantckiego.

Wczoraj uczestnicy Kongresu byli na koncercie Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Jutro Kongres wznowi obrady.



(dokończenie ze str. 1)

Etap był krótki, ale niezwykle trudny. Było dokuczliwe zimno, kolarze musieli jechać pod wiatr, a ponadto co chwilę padał deszcz. W sumie więc była to ciężka próba sił i umiejętności. Polacy wyszli z niej obronnie ręką. Mytnik stanął na najwyższym podium, zdobył bonifikatę, a dziś wystartuje w żółtej koszulce lidera. Ponad to J. Kaczmarek zdobył dobre, siódme miejsce, w czołowej grupie był również Brzeźny. Słabiej niż oczekiwali kibice, pamiętający triumfy tego zawodnika na mistrzostwach świata w Barcelonie. Wypadł Szozda. Jazda na czas nie jest jednak jego najsilniejszą bronią. Po zostali nasi zawodnicy również nie zawiedli.

Dobrze spisali się kolarze radzieccy. Gorełow długi czas przewodził stawce i ostatecznie zajął 4 miejsce. Wyprzedził go m. in. jego kolega z drużyny, młodzieńki Pikkuus, zdobywca 2 miejsca. W czołówce byli również Skosyrew i Czusow. Słabiej wypadł Lichaczew, doskonały sprinter, ale wczoraj nie mający dobrego dnia. Zgodnie z przewidywaniami, do walki o zwycięstwo włączyli się kolarze NRD i CSRS. Reprezentant NRD, Diers był wczoraj trzeci, a dwaj Czechosłowacy, Bartonek i Matousek, uplasowa

li się tuż z nim. Tu ciekawostka, doskonały zawodnik z ich drużyny, Moravec który wystartował tuż przed Mytnikiem, został wyprzedzony przez Polaka.

Błyskotliwi zazwyczaj w takich próbach Włosi, Francuzi czy Belgowie, wczoraj nie odegrali większej roli.

Dziś kolarze wystartują do drugiego etapu na trasie Płock—Toruń, długości 152 km. Na trasie — dwa lotne finisze.

A oto oficjalne wyniki I etapu:

WYNIKI

1. T. MYTNIK — 29.38 (z bonifikatą — 29.08), 2. Pikkuus (ZSRR) — 29.46 (z bon. — 29.26), 3. Diers (NRD) — 29.46 (z bon. — 29.36), 4. Gorełow (ZSPR) — 30.06, 5. Bartonek (CSRS) — 30.18, 6. Matousek (CSRS) — 30.18, 7. KACZMAREK — 30.21, 8. Skosyrew (ZSRR) — 30.37, 9. Schiffner (NRD) — 30.37, 10. Henke (CSRS) — 30.39.

Miejsca pozostałych Polaków: 16. ERZEŻNY — 30.48, 22. KOWALSKI — 31.06, 24. KRĘCZYŃSKI — 31.07, 31. SZOZDA — 31.19

WYNIKI DRUŻYNOWE:

1. ZSRR — 1:30.09, 2. POLSKA — 1:30.17, 3. CSRS — 1:31.15.

MAŁY LOTEK

2 - 12 - 18 - 20 - 26

banderola: 254826

BEZ „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO” ANI DNIA

Jutro w Białogardzie

Gdańska Kapela Podwórkowa

z programem

„Oj będzie, będzie zabawa

A więc już jutro rozpoczynają się koncerty najlepszych zespołów rozrywkowych, zorganizowane przez „Głos Koszaliński”, RSW „Prasa—Książka—Ruch” i Koszalińską Agencję Imprez Artystycznych z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

Na początku imprezy z Gdańską Kapelą Podwórkową w białogardzkim PDK, o godz. 20, przeprowadzony zostanie quiz z nagrodami na temat prasy, ze szczególnym uwzględnieniem „Głosu Koszalińskiego”. Kto czyta naszą gazetę, może śmiało stanąć w szranki! Zdobywca I miejsca będzie reprezentował Białogard w wojewódzkim quizie prasowym na koncercie finałowym w Koszalinie w dniu 1 czerwca.

Przypominamy, że główne nagrody w finale to wycieczki zagraniczne, wczasy z „Orbisem” itd. Dla publiczności przygotowaliśmy kupony, zamieszczane bieżąco w „Głosie Koszalińskim”. Oddane wraz z biletem przy wejściu, będą uczestniczyć w losowaniu, w którym właściciel szczęśliwego kuponu zyska atrakcyjną nagrodę. Będzie to również... wycieczka zagraniczna.

Zabawa z Gdańską Kapelą Podwórkową będzie z pewnością bardzo udana. Przypomnijmy, że zespół ten który był laureatem festiwalu opolskiego 1972 r. cieszy się niezmiennym powodzeniem. Dobra piosenka i muzyka rozrywkowa, humor i balet charakterystyczny w programie reżyserowanym przez Bogusławę Czosnowską zapewnią publiczności miłe spędzenie dwóch godzin.

W sobotę, 11 bm. Impreza nasza odbędzie się w Szczecinku, a 12 bm. w Słupsku.

A więc, do zobaczenia na ulżbie „Głosu Koszalińskiego” i koncercie Gdańskiej Kapeli Podwórkowej (!)

(tkb)

KUPON

Imię i nazwisko i i

Dokładny adres i s

(prosimy podać również numer kodu pocztowego)

Kupon, oddany wraz z okazaniem biletu wstępu na imprezę zorganizowaną przez RSW „Prasa — Książka — Ruch” i KAIA z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, weźmie po zakończeniu serii koncertów udział w losowaniu cennej nagrody.

Dyżur radnego WRN

Komunikat MO

KOSZALIN. W piątek, 10 bm. w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w godzinach 15—17, pokój nr 156 (I p.) obywateli przyjmować będzie członek Prezydium WRN, Bronisław Jużków.

Śmierć rowerzysty

SZCZECINEK. Do tragicznej w skutkach kolizji drogowej do szło przedwczoraj w późnych godzinach wieczornych na trasie Okonek — Pniewo w pow. szczecińskim. Jadący rowerem pozabawionym oświetlenia, 39-letni Stanisław N. wpadł pod nadjeżdżający z przeciwnie strony samochód ciężarowy marki bułec, prowadzony przez 49-letniego Czesława K. W następstwie potrącenia rowerzysty poniosł śmierć na miejscu, (woj)

2 kwietnia br. w Słupsku, około godz. 10 wyszedł z domu I zaginął Andrzej Gąsior, syn Eugeniusza i Marii, ur. 1 XII 1956 roku w Słupsku, zamieszkały w Słupsku, ul. Mickiewicza 12/3.

Cechy zewnętrzne zaginionego: wzrost 178 cm, postać wysmukła, włosy ciemne długie, twarz lekko owalna, oczy ciemnobrązowe, nos gruby prosty, uszy średnie przylegające, braki w ubiorze, na prawym kolanie blizna po szcziurze.

Ubrany w kurtkę granatową z elanobawelną, beżowy sweter pulower ze skórzanymi łatami na łokciach, koszulę w ciemną kratę, spodnie insponielit** z mankietami (bistor), skarpety czerwone, buty ciemne, cienkowane.

Osoby, które widziały zaginionego albo cokolwiek wiedza w tej sprawie, proszone są o skontaktowanie się z KMip MO w Słupsku lub z najbliższą jednostką MO.

W CZASIE ubiegłoroczno, czerwcowego spisu rolniczego prawie 13 tysięcy koszalińskich rolników, w tym ponad 6 tysięcy właścicieli gospodarstw o pow. 10 ha, odpowiednio twierdzą na pytanie, czy w najbliższej przyszłości zamierza stawić w swych zagrodach nowe budynki, głównie inwentarskie. Wiesz chce budować. Problem w tym, by stwarzać jej ku temu jak najlepsze warunki.

Z danych Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego wynika, że w latach 1366—1370 zbudowano na wsi chłopskiej w województwie 885 budynków inwentarskich a w latach 1971—1973 już prawie 800. W bieżącym roku zbuduje się około 400. Postęp znaczny, ale gdyby nadal budować w tym tempie, swe inwestycyjne zamierzenia nasi rolnicy zrealizowaliby dopiero za kilkanaście lat. Byłoby to równoznaczne z zahamowaniem rozwoju hodowli. Zważmy przy tym, że w wielu wsiach nowe obiekty nie rekompensują ubytku starych.

Rolnicy budują nie tylko za mało w porównaniu z potrzebami. Z reguły budują długo i w wielu przypadkach źle. Do wyjątków należą nowe budynki o w pełni racjonalnie rozwiązanych wnętrzach, należytej izolacji, wentylacji, oświetleniu. Do ubiegłorocznych, wojewódzkich eliminacji konkursu „Złotej Wiechy” zgłoszono kilkadziesiąt nowych obiektów. Tylko dwa spośród tych kilkadziesiąt były prawie jednokowe, zaś każdy z pozostałych postawiono według projektu. Mnogość stosowanych typów utrudnia zaopatrzenie w materiały budowlane, zważasz

czy w prefabrykaty. Każdy z typów budynków trzeba mechaizować w inny sposób, zamawiać unikalne prototypowe urządzenia, które są bardzo drogie i rzadko zdają egzamin w praktyce.

Przeciętna kubatura obiektu inwentarskiego w koszalińskim budownictwie chłopskim wynosi 550—600 metrów sześciennych, zaś ciężar 600—700 ton. Każdy metr sześcienny to ponad tona wbudowanego materiału. W takiej pomnikowej forticy chowa się 20—

ny z otwartymi. rękami przyjmowany jest w państwowym lub spółdzielczym przedsiębiorstwie. Rolnicy, prowadzący intensywną gospodarkę, a z reguły tylko tacy decydują się na inwestycje, nie mają siły i czasu, by wozić materiały, stawiać budynki własnymi siłami, załatwiać rozliczne, związane z tym formalności i rozwiązywać trudności. Z takim budownictwem Jak dotychczas* we nie ruszymy szybciej i miejsca. Budownictwo wiejskie w obecnej, trady-

zacji”, seryjnie produkowane przez pomy czy zakłady naprawcze mechanizacji rolnictwa,

W kraju i w naszym województwie czynione są próby w tym kierunku. Wiele się mówi o budynkach typu IMERp, opracowanych w Instytucie Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa. Są to budynki segmentowe, składane z kilku rodzajów prefabrykatów. Zależnie od potrzeb, budynek może być przeznaczony do chowu bydła lub trzody. Można go również łatwo rozebrać i

je się niewielu rolników. Korzystając jednak z odpowiednich dotacji, na budynki, typu IMERp powinny się decydować grupy rolników, zrzeszone w zespołach produkcyjnych.

W indywidualnym budownictwie zagrodowym pewne nadzieje można by wiązać z budynkami inwentarskimi, stawianymi przy użyciu elementów, stosowanych do budowy stodoł A-4. Są to prefabrykowane, betonowe słupy, na których montuje się dach na stalowych, prefabryko-

nia Budownictwa Wiejskiego, zrzeszająca spółdzielnie usługowo-wytwórcze kolekc rolniczych. Musi ona jednak uzyskać odpowiednie środki inwestycyjne i uprawnienia. Masowej produkcji zunifikowanych, nowoczesnej konstrukcji i możliwie tanich prefabrykatów nie da się rozwinąć na szerszą skalę w prymitywnych, małych wytwórnich. Potrzebne, są odpowiednio wyposażone zakłady. Spółdzielnia powinna otrzymać uprawnienia kombinatu budownictwa rolniczego, dysponować odpowiednio rozbudowanym, własnym aparatem projektowania, mieć zapewnione przydziały odpowiednich materiałów. Jak dotąd spółdzielnia może kupować cement w geesach po cenach detalicznych. Fredukowane z takiego cementu prefabrykaty są znacznie droższe. Potrzebne są też środki transportu. Obecnie spółdzielnia postępuje się głównie transportem traktorem o ponad 50 proc. droższym od samochodowym. W spółdzielni rolnik powinien również załatwić wszelkie formalności związane z budową, a jeśli sobie tego życzy — otrzymaj budynek gotowy „pod klucz”...

Nasze województwo dysponuje sprzyjającymi warunkami, by wprowadzić taki właśnie system w budownictwie wiejskim. Mamy większe obszary gospodarstwa chłopskie, przy czym znaczna ich liczba już specjalizuje się w wybranych dziedzinach produkcji. Są to rolnicy światli, którzy pragną gospodarzyć nowoczesnie, zdając sobie sprawę, że muszą inwestować. Trzeba im to umożliwić.

JEEZY LESIAK

Budownictwo m wsi FORTECE CZY NOWOCZESNE OSIĘKTY?

—30 sztuk inwentarza. W NRF, Danii, Holandii, w budynku ważącym pół ton, zestawionym rzecz jasna z lekkich prefabrykatów, mieści się kilkakaset świń. Rolnikowi nie łatwo 550—600 ton żwiru, cementu, wapna, stali itp. przywieźć do zagrody. Po nieważ o materiały jest trudno, potrzebne ilości rolnicy nierzadko gromadzą po kilka lat. Do kłopotów z materiałami dochodzi brak wykonawców. W naszym województwie ponad 70 proc. budynków rolnicy stawiają sposobem gospodarczym lub przy pomocy przygodnych wykonawców. Bywa, że zanim budowa zostanie zrealizowana, zmienia się na niej kilku rzemieślników. Wiesz powszechnie narzeka na słabą operatywność służby budowlanej, niedostatek doradztwa i fachowej pomocy...

Na koszalińskiej wsi nie ma nadmiaru rąk do pracy. Rzemieślnik budowlany

cyjnej formie stało się już przykrym przeżytkiem.

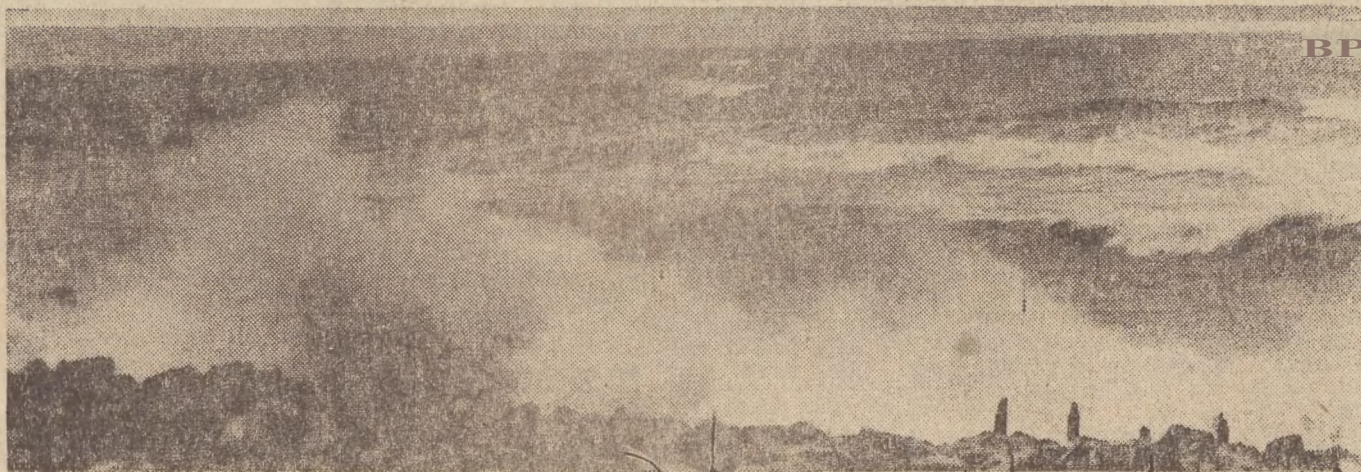
W miastach mamy wyspecjalizowane przedsiębiorstwa budowlane, stosunkowo dobrze wyposażone w sprzęt mechaniczny. A przecież doszliśmy do wniosku, że w budownictwie tym niemożliwy jest szybszy postęp bez fabryk domów. Dla potrzeb państwowych gospodarstw rolnych pracują już w kraju fabryki ferm. Produkowane w nich elementy przewozi się do gospodarstw, montując typowe, wielkie bukaciarnie, obory, chlewne macior, tuczarnie itp. Potrzebne są więc i swego rodzaju „fabryki wsi”. Konkretnie — potrzebny jest taki system w budownictwie zagrodowym, który umożliwi rolnikowi zmontowanie potrzebnego mu budynku z lekkich, gotowych elementów, a razem wyposażenie typowego obiektu w typowe, sprawdzone w działaniu urządzenia „małej mecha-

ponownie zmontować w innym miejscu i do innych celów. Oborę (bez urządzeń wewnętrznych), mieszczącą 24 dojne krowy, brygadę kilku ludzi może zmontować w ciągu 4—6 dni. Kilkanaście obiektów typu IMERp postawiono już w województwie poznańskim. W naszym województwie produkcji elementów budynków typu IMERp podjęła się Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolniczych w Zieleniewie. Wyprodukowała kilka kompletów, lecz nie może na nie znaleźć nabywców. W Zieleniewie wytwarza się elementy sposobem chałupniczym, prymitywnym, a więc wytwarza drogo. O ponad 50 proc. drożej niż przewidziano w kosztorysach, opracowanych przez IMER, Koszt obory z wyposażeniem wewnętrznym, mieszczącej 24 krowy, może na by szacować na około 1,5 mln zł. Cena zawrotna. Na taki wydatek zdecydu-

wanych wiazarach.

Są to oczywiście rozwiązania na dziś — na przyszłość trzeba szukać lepszych. Nie ma żadnego sensu upierać się nadal przy przesadnie ciężkim, tradycyjnym budownictwie inwentarskim, obliczonym na kilkadziesiąt lat amortyzacji. Nie ma sensu godzić się z sytuacją, w której dziesięciu rolników w tej samej wsi stawia obory przy czym każdy stawia inną, według innego projektu, poszukując innego rodzaju materiałów i prefabrykatów. Powinniśmy zdecydować się tak, jak to już uczyniono w pegeerach — tylko na kilka typów obiektów, montowanych z prefabrykatów zunifikowanych. Chodzi rzecz jasna o obiekty segmentowe, aby ich wielkość można było przystosowywać do wielkości gospodarstw.

Pytanie, kto powinien się tym zająć. Bezwzględnie Wojewódzka Spółdziel-



W ostatnich dniach na koszalińskim wybrzeżu panowała sztormowa pogoda.

Fot.: Jerzy Patan

Mija rok od wprowadzenia nowych zasad podziału funduszu nagród. Niedawno w większości zakładów naszego województwa zakończono wypłaty zakładowych „trzynastek”. Jak system ten sprawdza się w praktyce?

Nowy system zdobył już aplauz zdecydowanej większości, mimo że jeszcze niedawno pracownicy wielu zakładów przyjęli go raczej z mieszanymi uczuciami. Nie wszystkie załogi — okazało się — były dostatecznie poinformowane o istocie jego funkcjonowania. Dlatego niektóre dyrekcje, rady zakładowe i robotnicze, zwłaszcza w przedsiębiorstwach budowlanych, odczuły wzrost odwołań. Inna rzecz, że w niektórych przypadkach administracja zakładów mechanicznie, niezbyt wnikliwie dokonywała obliczeń nagród.

Tegoroczne nagrody z reguły były wyższe od dawniejszych. W przedsiębiorstwach powiatu kołobrzeskiego były one globalnie większe o około połowę; średnio o 320 zł więcej otrzymali pracownicy przedsiębiorstw w powiecie szczecińskim. W wielu przedsiębiorstwach **wysokość** tegorocznych nagród osiągała prawie wielkość miesięcznych pborów.

A więc jest to system korzystny dla pracownika. Ale — podkreślimy — dla dobrego pracownika. Okazuje się bowiem, że przy wypłatach tegorocznych nagród dokonywano znacznie więcej potraczeń niż poprzednio. Są to właśnie skutki zmiany regulaminu wyliczania wysokości nagród; ostrzej i precyzyjniej definiuje on zwłaszcza kryteria dyscypliny pracy. W nowym sy-

stemie nie ma nagród dla wyznawców sloganu: czy się stoi czy się leży...

Wysokość każdej nagrody zawsze oddziałuje na postawę pracownika, na jego sposób oceniania własnej przydatności, stosunek do pracy. „Teraz nie nasłucha się człowiek takiego denerwującego gadania byle lenia: po co tak tyrasz i tak dostaniesz tyle co ja” —

Nowe fundusze nagród!

PO PIERWSZYCH DOŚWIADCZENIACH

dosadnie skomentował ten aspekt nowych zasad obliczania nagród jeden z robotników „Płytolenu”.

Nowy system zdobył aprobatę załóg. Z pewnością podobnie zaakceptowane zostaną także nowe zasady finansowania działalności socjalnej i mieszkaniowej, obowiązujące od tego roku.

Jak dotąd procedura ustalania wielkości i sposobów podziału funduszy: mieszkaniowego i socjalnego nie budzi większego zainteresowania załóg. Wiele przedsiębiorstw otrzymało wskazówki określające wielkość i sposób podziału już po konferencjach samorządów

robotniczych, co uniemożliwiło przedyskutowanie i zatwierdzenie programów działalności socjalnej. Nawiąsem, w kilku zakładach takich programów nie opracowano do dziś, co niezbyt chlubnie świadczy o aktywności ich rad zakładowych.

W tych zakładach, gdzie programy są już opracowane, preferuje się w nich najczęściej sprawy wypoczynku załogi, opiekę nad dzieckiem, działalność kulturalno-sportową. Na przykład w szescieckich Zakładach Sprzętu Instalacyjnego A-22 ponad połowę funduszu socjalnego przeznaczono na dofinansowanie czasów pracowniczych, zagospodarowanie własnego ośrodka wypoczynkowego, pozostała suma — na organizowanie kolonii dla dzieci pracowników i działalność sportowo-turystyczną. Podobnie podzielono fundusz socjalny w Koszalińskiej Wytwórni Części Samochodowych. Na dofinansowanie kolonii i obozów dla dzieci pracowników przeznaczono też ponad połowę funduszu w szczecińskich Zakładach Płyt Włókowych. Załogi tych przedsiębiorstw oceniają, że środków tych wystarczy na najważniejsze potrzeby.

Jest to jeszcze okres obracania środkami funduszu socjalnego niejako na papierze, na razie nowe zasady funkcjonują dopiero w wyobraźni ludzi. Nie bawem zaplanowane działania odczuwają wszyscy pracownicy praktycznie. Będą wówczas mogli z całym przekonaniem stwierdzić, że nowy system dał im znacznie szersze możliwości mądrego gospodarowania środkami na zaspokojenie potrzeb socjalnych.

A. RADZIK.

OPOWIEŚĆ NIEBYWALE NIEGRZECZNA O DNIACH KULTURY W KOSZALINIE, O GWIZDANIU mPALCACH. ALI GŁÓWNIĘ O. KIERMASZU KSIĄŻEK, KTÓRY JEST. A TAK NAPRAWDĘ TQ GO WCAŁE NI NA

4. Jesteśmy narodem ludzi czytających. Tę banalną prawdę uświadomiłem sobie dość dawno temu, pismiąc wszelako, że z uświadomieniem jest u nas nader kiepsko. Informacje jednak tym razem okazały się prawdziwe. Kiermasz książek jak zwykle zorganizowano przed Urzędem Wojewódzkim w malowniczo rozrzuconych budkach. Ludzi było tłum. Ale może dlatego, że odbywał się, pochód majowy. Pomyślałem sobie, że skoro jest kiermasz, to prawdopodobnie znajdują się na nim książki. W swojej naiwności liczyłem na to, że znajdzie, na nim pozycję, której mi umknęły z księgarni — i czy to na skutek, własnego niedbalstwa, czy też za przyczyną. Demona Niefartu — dość jednak będzie powiedzieć, że na to liczyłem. Ludowa jednak gadka mesie, że skoro umiesz liczyć, to na to nie licz. Ostatecznie nie powinienem przesadzać, bo przecież chodzi nie tyle o rzetelną podaż książek, ile o zaliczenie imprezy.

1. IMPREZĘ zatem zwaną Kiermaszem Książek zaliczyłem. Kupiłem PROZĘ — Bruna Schulza, ale mogłem jej nie kupować na Kiermaszu, tylko byle jakiego dnia, w byle jakiej księgarni, bowiem jej to literatura, na którą się raczej naród nie rzuca. Kupiłem jeszcze „Baśnie” bajkopisarza Andersena. Egzemplarz był nieco zmaltretowany, więc poprosiłem pokornie o wymienienie go na inny, może mniej zdezelowany, „Cet podobnego” — zdziwiła się Ważna Sprzedająca Osobliwość. „Nie widzi pan, że ludzie kupują, a poza tym jest tłok”. Po ceregielach wreszcie otrzymałem spod lady całkiem przyzwoity egzemplarz.

3. WTĘDY właśnie jakiś łobuziak zagwiżdżał na palcach. „Znak — pomyślałem — niebywały znak niebios”. Pomyślałem tak, mimo że nie jestem metafizykiem. Na palcach bowiem nie gwiżdże się et tak, bez celu. Miałem ochotę, nieprzerpając stanąć razem z gwiżdżącym chłopczyką i dać z nim wspólnie koncert na, cztery palce. To dopiero byłaby siurpriza dla organizatorów Kiermaszu, M. STOIŚKO pisarzy koszalińskich! Kilka książek. Nali-
4. czyłem tylko trzech autorów. Dla okraszy poproszono o uczestnictwo w Kiermaszu Czesława Kuriate. Siedział i wertował jakąś książkę. A, bardzo przepraszam, niby co miał robić? Stać na głowie, chodzić po linie — aby ożywić nieco to martwe stoisko?

5. WIE? wiem, co trzeba zrobić? Może wydelegować U-
6. myślnego Człowieka do Warszawy, do Poznania, do Krakowa, i zobaczyć jak się tego typu imprezy organizuje? A może wystarczy tylko pomyśleć?

SAS

PRZYSZLIŚMY TU JAKO GOSPODARZE

„My, niżej podpisani, działając w imieniu Naczelnego Dowództwa Niemieckiego, zgadzamy się na bezwarunkową kapitulację Naczelnemu Dowódcy Armii Czerwonej i równocześnie Naczelnemu Dowództwu Sojusznicznych Sił Ekspedycyjnych wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, na morzu i w powietrzu, jak również wszystkich sił znajdujących się obecnie pod dowództwem niemieckim...

Podpisano dnia 8 maja 1945 roku w .mieście Berlin. W imieniu naczelnego dowództwa niemieckiego: Keitel, Friedeburg, Stumpf". (Z aktu kapitulacji Niemiec).

Tym aktem zakończyła się najkrwawsza w dziejach ludzkości — druga wojna światowa. Nasz naród miał w niej szczególnie udział. My, Polacy, najdłużej walczyliśmy z hitlerowskim najeźdźcą — niemal sześć lat. Od 1 września 1939 roku do 11 maja 1945 roku. Ponad 2 miliony Polaków walczyło z bronią w rękę przeciwko hitlerowcom.

W dniu zwycięstwa stanęliśmy jako równorzędni partnerzy wśród armii zwycięskiej koalicji. Należy pamiętać, że wiosną 1945 roku polskie formacje zbrojne, walczące na wszystkich frontach Europy, liczyły ponad 600 tysięcy żołnierzy. Dziś można się zastanawiać — dużo to czy mało? Wówczas Polskie Siły Zbrojne były na czwartym miejscu po Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, ustępując tylko niewiele temu ostatniemu państwu, jeśli chodzi o liczbę żołnierzy, walczących na froncie europejskim. Natomiast Francję zdecydowanie przewyższaliśmy siłą militarną.

Oceniając wkład polskiego żołnierza w ostateczne rozgromienie faszyzmu należy brać pod uwagę nie tylko sukcesy militarne, ale i względy polityczne. W końcowym okresie wojny, tuż przed operacją berlińską, toczyły się zacięte walki o wyzwolenie Pomorza, których historyczną konsekwencją było oparcie naszych granic państwowych na Bałtyku. Jak pisała frontowa gazeta 1 Armii WP — żołnierz polski przychodził tu nie jako obcy, ale jako gospodarz, odbierający zagrabioną przed wiekami ziemię. Od Żłotowa po Kołobrzeg przeszli polscy żołnierze szlakiem Chrobrego i Krzywoustego. Wyzwolenie Pomorza przyszło opłacić wysoką ceną. Na przywróconej Ojczyźnie ziemi poległo, zginęło bez wieści i zostało rannych ponad 10 tysięcy polskich żołnierzy. Fakt, że w 1945 roku wkroczyły na te ziemie regularne jednostki Wojska Polskiego, był jednym z argumentów uzasadniających nasze prawo do Pomorza, do zrealizowania Idei Manifestu Lipcowego i oparcia granicy Polski na Odrze, Nysie Łużyckiej i Bałtyku.

Po rozgromieniu faszystowskich zgrupowań wojskowych ziemie te były przekazywane przez władze radzieckie administracji polskiej. W organizowaniu pierwszych władz administracyjnych, w zagospodarowaniu tych ziem również pomagali wydatnie żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Dzień zwycięstwa był dla nich początkiem następnej batalii. Jako osadnicy wojskowi podjęli trudne dzieło odbudowy kraju. Charakterystyczne tego przykłady można mnożyć w naszym województwie. Tu bowiem wrócili na ziemie, które wyzwalał i z pełnym zaangażowaniem pracują. Z uznaniem mówi się o nich jako o przodujących rolnikach, pracownikach zakładów przemysłowych i administracji państwowej, działaczach społeczno-politycznych, kulturalnych i oświatowych. Dzień Zwycięstwa, uroczystość szczególnie bliska mieszkańcom naszego województwa, jest przede wszystkim ich świętem.

Pierwszy traktat o lecznictwie w wojsku

Miejscem edycji pierwszego w Europie podręcznika, traktującego o medycynie wojskowej, jest Polska. Podręcznik taki, napisany po łacinie, ukazał się w Krakowie w r. 1564. Autorem jego był Adam Schneeberger, z pochodzenia Szwajcar, całkowicie spolonizowany bardzo wzięty w owych czasach lekarz krakowski i twórca kilku poczytnych w wiekach XVI—XVIII dzieł z zakresu lecnictwa wojskowego.

Ow pierwszy europejski traktat — podręcznik z dziedziny lecnictwa w wojsku sprzed lat z górą czytelników, nosi tytuł „De bona militum valetudine conservanda” czyli „O tym jak należy zachować dobre zdrowie wśród wojskowych”. Schneeberger dedykował swoją pracę królowi Zygmunтови Agostowi. Dzieła krakowskiego lekarza zostały częściowo przetłumaczone z łaciny na język polski przez Jana Antoniusa, jego szwagra.

Materiały
opracował

ANTONI
KIELCZEWSKI

KIEDY KOŁOBRZEG BYŁ PORTEM WOJENNYM DESANT W DNIU ZWYCIĘSTWA

9 maja 1945 roku w gładkiej toni basenu portowego w Kołobrzegu odbijały się jak w lustrze kikuty ruin. Przy nabrzeżu stały zacumowane kutry torpedowe i trałowe Floty Bałtyckiej ZSRR. Wśród załóg wyczuwało się radosne podniecenie. W godzinach rannych lotem błyskawicy rozeszła się wieść, tak długo oczekiwana przez wszystkich: „Niemcy hitlerowskie skapitulowały! Wojna skończona!”

Ktoś zaproponował, aby uczcić zwycięstwo wspólnym, marynarskim obiedem. Szykowano już stoły na nabrzeżu, gdy nagle do dowódcy dywizjonu kutrów torpedowych, Bohatera Związku Radzieckiego, kapitana III rangi Wasyla Starostina przybiegł zdyszany łącznik ze sztabu. Meldunek, który doręczył, musiał być bardzo ważny, skoro Starostin rozkazał natychmiast wrócić załogom na okręty i przygotować się do przyjęcia desantu.

Ogłoszono alarm bojowy. — W kilka minut później kutry torpedowe w ustalonym porządku opuszczały port w Kołobrzegu Marszruta prowadziła na północ ku wybrzeżom okupowanego jeszcze wówczas przez hitlerowców Bornholmu.

W końcowej fazie wojny schroniły się tu niedobitki armii hitlerowskich, ewakuowanych drogą morską z południowych wybrzeży Bałtyku. Jak podaje radziecki historyk, M. I. Siemirjaga — hitlerowski garnizon Bornholmu w kwietniu i maju 1945 roku liczył ok. 20 tys. żołnierzy i oficerów. Kotwiczyły tu liczne okręty i statki hitlerowskiej floty. Okupanci czując się niezagrożeni, jak dawniej bezkarnie terroryzowali ludność, grabili i niszczyli jej dobytek. W tej sytuacji Armia Radziecka uznała za swój obowiązek pospieszyć z pomocą mieszkańcom Bornholmu i wyzwolić ich spod panowania hitlerowskich niedobitków. Właśnie w tym celu 9 maja 1945 roku wyszły alarmem z Kołobrzegu dywizyjony kutrów torpedowych...

W dniu kapitulacji Niemiec kutry torpedowe Floty Bałtyckiej wysadziły niewielki oddział desantowy na południowo-zachodnim wybrzeżu wyspy. Hitlerowcy zaskoczeni niespodziewanym atakiem, nie stawiali oporu i zaczęli masowo składać broń. Przybyłe w drugim rzucie desantu pododdziały 19 armii 2 Frontu Białoruskiego przyjęły kapitulację całego garnizonu hitlerowskiego. Łącznie na wyspie wzięto do nie-

woli 12 tys. hitlerowskich żołnierzy i oficerów.

Miejscowa ludność serdecznie witała swych wyzwolicieli. 10 maja 1945 roku minister spraw zagranicznych Danii, Kristmas Meller wyraził wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za jego olbrzymi wkład w rozgromienie faszyzmu i udział w wyzwoleniu Danii.

Radzieckie wojska stacjonowały na Bornholmie 11 miesięcy. Na początku 1946 roku rząd ZSRR podjął decyzję o ich całkowitym wycofaniu z terytorium Danii. 1 kwietnia tego roku król Danii wręczył odznaczenia państwowe przybyłym do Kopenhagi przedstawicielom dowództwa wojsk radzieckich na Bornholmie — dowódcy 18 dywizji piechoty, gen. mjr. A. Jakuszewowi i towarzyszącym mu oficerom.

Dziś, po latach, symbolem przyjaźni między narodami ZSRR i Danii jest pomnik wzniesiony przez mieszkańców Bornholmu w Allinge na wspólnej mogile żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie wyspy w ostatnich dniach II wojny na kontynencie europejskim.

ZIELONY ŻOŁNIERSKI POMNIK

Żołnierze Pomorskiego Okręgu Wojskowego realizują czyny społeczne, podjęte dla uczczenia 30-lecia PRL. Jedną z cenniejszych żołnierskich inicjatyw powstała w wyniku porozumienia szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i prezesa Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody. Akcja ta przebiega pod hasłem: „Każdy żołnierz zasadzi jedno drzewko”. Żołnierze porządkują zieleńce i parki, sadzą drzewka i krzewy, a latem, wspólnie z młodzieżą przebywającą na obozach i koloniach letnich, pracować będą na rzecz ochrony przyrody.

W województwie koszalińskim pierwszy rozpoczęli tę akcję na szeroką skalę słuchacze i wykładowcy Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej w Ustce. W czasie jednej tylko niedzieli posadzili na 4 hektarach 56 tys. młodych świerków. Marynarze pracowali w leśnictwie Gór wo koło Słupska. Na wyróżnienie zasłużyły pododdziały bosmanów Włodzimierza Figasą, Franciszka Kusmara i st. maty Henryka Kamińskiego. Marynarze będą kontynuować te prace. Do zasadzenia młodym lasem pozostało jeszcze 7 ha gruntów.

Prawdziwą „zieloną niedzielą” była dla żołnierzy Pomorskiego Okręgu Wojskowego ostatnia niedziela kwietnia. Przybyło do niego województwa pododdziały zasadziły 108 tys. drzew i 2 tys. krzewów. Żołnierze pracowali na powierzchni 47 hektarów. Wartość niedzielnej czynu szacuje się na 82 tys. zł. Sadzono drzewa i krzewy w różnych miejscowościach powiatów: koszaliń-

skiego, kołobrzeskiego, sławieńskiego, słupskiego. W pracach wyróżniły się pododdziały bombardierów: Zbigniewa Sandomierskiego i Jerzego Dubniaka, sierż. Wojciecha Winnika, kapitana Kazimierza Stasiaka, ppor. Stanisława Wrycza, sierż. Zbigniewa Majczaka.

Tego samego dnia służby medyczno-sanitarne POW zorganizowały „białą niedzielę” w Błotnicy i Charzynie. Przebadano rolników oraz młodzież szkolną, udzielono wielu porad lekarskich.

Czyny społeczne będą kontynuowane, żołnierze Pomorskiego Okręgu Wojskowego zobowiązali się bowiem pracować na rzecz społeczeństwa w naszym województwie ponad 34 tys. godzin. Przyjmując, że wartość pracy wykonanej w ciągu godziny szacuje się na 10 zł, łatwo obliczyć jak wielki jest wkład żołnierskiej pracy dla uczczenia 30-lecia PRL. Pozostaną trwałe efekty tej pracy w postaci nowych dróg dojazdowych, ośrodków sportowo-rekreacyjnych i setek hektarów młodego lasu, które przez wiele lat będą „zielonym żołnierskim pomnikiem”.

Niewymiernym w złotychkach, ale jakże cennym dla społeczeństwa, jest udział żołnierzy w honorowym krwiodawstwie. Żołnierze POW zobowiązali się przekazać służbie zdrowia 1200 litrów tego bezcennego leku.

Równocześnie we wszystkich jednostkach podejmowane są zobowiązania i czyny społeczne na rzecz wojska. Dotyczą one spraw gospodarczych, jak na przykład oszczędności materiałów, budowy nowych pracowni i pomieszczeń szkoleniowych, prac porządkowych w rejonie zakwaterowania czy chociażby budowy dróg dojazdowych. Inne równie ważne zobowiązania wiążą się z podnoszeniem gotowości obronnej i poziomu wyszkolenia. Niemal co drugi żołnierz ubiega się o odznakę Wzorowego Żołnierza. Poszczególne pododdziały rywalizują ze sobą o szczytny tytuł Drużyny Służby Socjalistycznej imienia 30-lecia PRL.

Oficerowie, żołnierze i pracownicy cywili jednostek Pomorskiego Okręgu Wojskowego konsekwentnie realizują swe zobowiązania, zgodnie z hasłem: „Nasz żołnierski czyn socjalistycznej Ojczyźnie”.

ŻOŁNIERZE W PORCIE PÓŁNOCNYM

— W realizacji największej inwestycji morskiej naszego kraju — powiedział dyrektor budowy Portu Północnego, mgr inż. Aleksander Białocki — nie bagatelny udział mają żołnierze. W czasie gdy na deskach projektantów krystalizował się kształt Portu, na wodach Zatoki Gdańskiej na wschód od cypla Westerplatte, do pracy przystąpiły okręty Marynarki Wojennej, metr za metrem, penetrując przyszy akwen portowy w poszukiwaniu pozostałości działań wojennych — bomb torped i wraków. Trałowanie odbywało się według opracowanej przez specjalistów z Marynarki Wojennej techniki „orania” morza. Na lądzie minierzy, czuwal nad bezpieczeństwem pracy pogłębiarek. Często bowiem czerpaki wydobywały z piachem niewypały głęboko zaryte w dno zatoki.

Dzięki naukowcom z WAT od dwu lat korzystamy z nowoczesnej techniki laserowej przy wytyczaniu szerokiego na 250 m toru podejściowego masowców do nadbrzeży przeładunkowych.



Tak wyglądały ulice Berlina w kwietniu 1945 rotoi

foi.: ARCHIWUM

Pracownik i prawo

URLOP WYPOCZYNKOWY PO REGULACJI PŁAC

Coraz to nowe grupy pracowników obejmowane są i będą regulacjami płac, połączonymi z przejściem na płace netto. I zawsze bywa tak, że część pracowników zakładu, objętego regulacją, wykorzystuje urlop wypoczynkowy w okresie 3 miesięcy po regulacji, co powoduje liczne nieporozumienia i spory na tle obliczania wynagrodzenia za czas urlopu.

Rzecz w tym, że ustawa urlopowa jak również rozporządzenie wykonawcze do niej, regulujące w szczegółach zasady obliczania wynagrodzenia za czas urlopu, nakazują obliczanie tego wynagrodzenia na podstawie zarobków, osiągniętych przez pracownika w okresie trzech miesięcy poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu. A skoro tak, to pracownik objęty regulacją i wykorzystujący urlop bezpośrednio lub w okresie 3 miesięcy po niej, otrzymuje za czas urlopu wynagrodzenie niższe niż przyznane mu w drodze regulacji (bo obliczone w całości lub częściowo z okresu przed nią). Taki zaś, nie korzystny dla pracownika i absolutnie

przez niego niezawiniony wynik, trudno uznać za właściwy.

Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustaliło więc w odniesieniu do omawianych sytuacji wykładnię, która przyjmuje logiczne, sprawiedliwe rozwiązanie i tym samym eliminuje źródło konfliktów. W myśl tej wykładni, w odniesieniu do pracownika korzystającego z urlopu wypoczynkowego w okresie 3 miesięcy po wprowadzeniu nowych zasad, wynagrodzenia (regulacji płac), połączonych z przejściem na płace netto, nie można w sposób ścisły stosować zasad obliczania wynagrodzenia za czas urlopu, ustalonych rozporządzeniem przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 21 czerwca 1969 r. (Dz. U. nr 22, poz. 158). Nie zapewnia to bowiem pracownikowi wynagrodzenia w wysokości, ustalonej nowymi zasadami płacowymi.

W takich sytuacjach należy:

— pracownikom umysłowym oraz robotnikom wynagradzanym systemem czasowo-premiowym wypłacić za czas urlopu wy-

nagrodzenie **oraz** premie w przyjętych terminach wypłat w kwocie przysługującej w myśl nowych zasad wynagradzania (a więc w kwocie wyższej niż wynikałaby z przeciętnej z okresu 3 miesięcy poprzedzających urlop);

— robotnikom zatrudnionym w systemie akordowym ustalać wynagrodzenie za czas urlopu na podstawie wynagrodzenia brutto z okresu przed regulacją płac oraz wynagrodzenia netto z okresu po regulacji. Tu więc ustala się przeciętną z okresu 3 przed urlopowych miesięcy, ale za tę część, w której wypłacane było wynagrodzenie brutto (przed regulacją), przyjmuje się do obliczenia wynagrodzenie brutto, a za część 3-miesięcznego okresu przypadającą już po regulacji — wynagrodzenie nowe, netto.

(Interpress)

DORADCA

listy listy listy listy

Chrońmy stare drzewa!

Wiele słyszymy obecnie pięknych słów o konieczności ochrony naturalnego środowiska człowieka — lecz w praktyce spotykamy się z bezceremonialnym niszczeniem zieleni, wycinaniem unikalnych nieraz drzew. Tak zdarzyło się i u nas, w Tychowie. Otóż w parku przy Zasadniczej Szkole Rolniczej rośnie wiele takich pięknych i starych drzew, m. in. nasze popularne świerki i brzozy. I oto jedna z tych brzozy — wysokości około 25 metrów, o pniu ok. 3 m grubości (na poziomie 1 m nad ziemią) — została obecnie wycięta. Wydaje mi się, że ten, kto pozwolił wyciąć to unikalne drzewo, powinien wyjaśnić motywy swej — moim zdaniem zbyt pochopnej — decyzji.

STEFANIA BRODA
społeczny opiekun zabytków przyrody
Tychowo

Również Inni Czytelnicy sygnalizują nam ten problem: bez troski niszczenie zieleni przy okazji przeprowadzania prac elektryfikacyjnych, kiedy to wycina się całe pasma drzewostanu, fakty niszczenia irzew w miastach na skutek posypywania solą jezdni i chodników w okresie zimy, co powoduje usychanie rosnących na poboczach dróg, trawnikach i chodnikach krzew i krzewów. Przykład stanowią mogą suche, pozbawione zieleni drzewa przy ulicy Armii Czerwonej w Koszalinie. Oczekujemy więc wyjaśnienia od zainteresowanych czynników...

Kurczęta jak smoki!

Oboje z mężem jesteśmy rencistami, oboje ze względu na stan zdrowia musimy żywić się dietetycznie. Toteż opie-

ramy naszą dietę na mleku, nabiale i białym mięsie — m. in. drobiu. Ostatnio kupowałam kurczaka o wadze ponad 1 kg, zapłaciłam 56,70 zł. W domu dopiero zauważyłam, że w środku miał dwie duże szyje. Ponieważ miał również nie obciętą własną — razem przy jednym kurczęciu kupiłam trzy szyjki. Przeważałam w sąsiednim sklepie spożywczym kurczaka bez tej dokładki wewnątrz i okazało się, że powinienem była za niego zapłacić 45,50 zł. Nadpłaciłam więc 8,10 zł. Czasem kupuję szyjki na wagę po 15 zł za 1 kg — sądzę więc, że po 54 zł za kg to trochę za drogo.

Czyżby Zakłady Drobiarskie w Sławnie, które dostarczają bity drobi do naszych sklepów, chciały w ten sposób podnosić sobie rentowność? W każdym razie protestuję, by robiły to kosztem klientów...

CZYTELNICZKA Z KOSZALINA

Podobnej treści listy nadesłali nam p. Irena Szatkowska i p. Zygmunt Stós z Koszalin. Wojewódzki inspektorat PIH, który zainteresował się sygnalizacją Czytelników, potwierdza trafność tych uwag: podobne listy dotarły też do organów kontroli. Obserwacje Czytelników mieliśmy możliwość uznać za prawdziwe również na podstawie naszych osobistych doświadczeń — kilku osobom z naszego zespołu zdarzyło się; także kupić kurczętą, wyposażoną w dodatkowe szyje. A przecież kurczęta nie smok — Jedną szyjką zupełnie mu wystarczy...

Jak dzielić sprawiedliwie?

Zwracam się o pomoc w rozwiązaniu — sprawiedliwym — problemu, któ-

ry nie pozwala mi spokojnie pracować. Jestem pracownikiem leśnictwa Warnino i jako leśnik korzystam z działki pracowniczej. W roku ubiegłym, otrzymałem taką działkę, znajdującą się w pobliżu mojego mieszkania w Warninie, lecz wydzieloną z gruntów pobliskiego Nadleśnictwa Tychowo. Włożyłem wiele kosztów, starań i wysiłku w jej należytą uprawę, wykarczowałem i wyplewiłem krzewy i chwasty, wykonałem kultywatorowanie, by obecnie móc tam zasiać owies i sadzić ziemniaki. Póki działka była tylko kawałkiem dzikiego nieużytku, nie interesowała nikogo. O uprawioną — upomniał się jeden z mieszkańców Tychowa. Nie po mogły moje odwołania do Nadleśnictwa i dyrekcji OZLP — stwierdzono, że skoro grunty należą do innego leśnictwa, niż to, którego jestem pracownikiem, muszę je oddać. Zaproponowano mi działkę z terenu leśnictwa Warnino i zwrot kosztów uprawy działki dotąd użytkowanej.

Kiedy widzę, że na ziemi przeze mnie przygotowanej kto inny sadi ziemniaki, jest mi przykro i odczuwam to jako wielką niesprawiedliwość. Nadleśnictwo przysłało mi, jako rekompensatę, inną, również przygotowaną uprawioną i wynawożoną działkę — niestety nie dotrzymało słowa.

STANISŁAW BINKIEWICZ
Wamino

Czytelnik dołączył do listu kopie swej korespondencji z Nadleśnictwem w Białogardzie i OZPL w Szczecinku, z której wynika, że istotnie nie dotrzymano wobec niego zobowiązań: działka uprawiona odebrano bez zwłoki, lecz z zapewnieniem innej, równie dobrze przygotowanej działki — jakoś nie spieszy. Dlaczego? (b)

rrrja]q lata — zmienia się moda na rowery. CAF — Sokotowski

§ RADZIMY odpowiadamy

Ile na maturę
w szkole wieczorowej)...

A. Z., Koszalin? — Chodzę do ostatniej klasy szkoły wieczorowej. Ile przysługuje mi zwolnienia na maturę? Jakże przepisy normują moje uprawnienia?

Sprawę reguluje § 7 ust. 3 uchwały nr 64 R. M. z 23 marca 1973 r. w sprawie zasad kierowania pracownikami w zawodach szkolnych (M. P. nr 18, poz. 111). Przepis ten stanowi, że wymiar urlopu szkoleniowego w średnich szkołach wieczorowych wynosi: 6 dni roboczych w każdym roku szkolnym, z wyjątkiem ostatniego, jeżeli program nauczania przewiduje egzaminy doroczne z klasy do klasy lub egzaminy semestralne. W ostatnim roku szkolnym zaś, jeżeli program nauczania przewiduje egzaminy semestralne, przysługuje 6 dni roboczych zwolnienia, a jeżeli pracownik przystępuje do egzaminu dojrzałości lub egzaminu dyplomowego — łącznie 12 dni roboczych. (x)

... a ile w zaocznej?

A. B., pow. Wałcz? — Chciałbym wiedzieć, ile dni zwolnienia przysługuje mi na maturę? Jestem uczniem średniej szkoły zaocznej.

To zależy od wyników w nauce oraz od tego, ile dni już Pan wykorzystał w tym roku. Wymiar urlopu szkoleniowego w średnich szkołach zaocznych wynosi bowiem 12 dni roboczych w każdym roku szkolnym, z tym że począwszy od drugiego roku nauki ulega on zwiększeniu

o 1 dzień roboczy w każdym roku szkolnym w stosunku do roku poprzedniego, jeżeli pracownik osiągnął w poprzednim roku średnią ocen co najmniej 3,6. Tak normuje sprawę § 7 ust. 2 wspomnianej wyżej uchwały nr 64 R. M. z 23 marca 1973 r. (x)

Tylko sąd może zdecydować

S. 8., pow. Białogard: — Z renty w kwocie 710 zł ZUS potrąca alimenty dla córki. Dziecko ukończyło 18 lat i podjęło zatrudnienie. Mam do spłacenia zadłużenie alimentacyjne. Czy w tej sytuacji organ rentowy nadal będzie mi potrącał zobowiązania alimentacyjne?

Podstawę do zajęcia świadczeń emerytalnych na zaspokojenie alimentów stanowi tytuł egzekucyjny. Ponieważ orzeczenie o wysokości rat alimentacyjnych oraz kwocie zadłużenia wydał sąd, tylko on może zdecydować o tym, czy w obecnym układzie będzie Pan płacić nadal zadłużenie alimentacyjne, czy zostanie z tego obowiązku zwolniony. (L-x)

świadczenia z tytułu dyrektorki przedszkola

T. P., pow. Słupsk — W jednym z numerów „Głosu Koszalińskiego” przeczytałam, że dyrektorze przedszkola pegeerowskiego, która otrzymuje pobory z urzędu powiatowego, przysługują takie świadczenia jak: mleko, działka pod ziemniaki, ogródek i mieszkanie. Jestem w podobnej sytuacji, tzn. jestem dyrektorką przedszkola przy stacji hodowli roślin. Uczęszczają do tego przedszkola wyłącznie dzieci pracowników stacji i jest ono częściowo przez stację finansowane. Pobory otrzymuję w szkole gminnej, ale umowę mam zawartą z Wydziałem Oświaty i Wychowania oraz Kultury w Słupsku. Po przeczytaniu informacji w „Głosie” zwróciłam się do dyrekcji mojej stacji (powołując się na załącznik nr 8 UZP prac. roi.) o przyznanie wymienionych w załączniku świadczeń. Otrzymałam, odpowiedź negatywną, uzasadnioną następująco: „Świadczenia określone w załączniku nr 8 UZP dla pracowników rolnych przysługują wyłącznie tym pracownikom, którzy w rozumieniu art. 113 UZP są pracownikami PGR, SHR itp. Ponieważ pracownicy przedszkola nie są tymi pracownikami, świadczenia wymienione w za-

łączniku nr 8 nie przysługują”. Kto więc ma rację — „Głos Koszaliński”, czy też dyrekcja?

Podtrzymujemy wyrażony już raz pogląd. Opieraliśmy się wyłącznie na przepisach wspomnianego układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Art. 1 ust. 4 pkt 6 UZP dla pracowników państwowych przedsiębiorstw rolnych stanowi, że wprawdzie przepisy tego układu nie dotyczą pracowników placówek socjalnych i kulturalnych, którzy są wynagradzani według innych zasad, niż określone w UZP, jednakże do pracowników tych stosuje się przepisy załącznika nr 8. Załącznik, o którym mowa, określa świadczenia przysługujące pracownikom gospodarstw. Są to: pracownicze mieszkania zakładowe, opał, ziemia pod okopowe i ogródki przydomowe, uprawniania w zakresie zakupu zboża, ryb i warzyw oraz nabycia mleka. To, że jest Pani pracownikiem placówki socjalnej, jest bezsporne — o ile jednak SHR uważa inaczej, dyskusje tu nie pomogą. Pozostanie Pani wtedy zwrócić się do jednostki nadrzędnej, tj. do Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Roślin i Nasiennictwa, o interwencję. Należy się spodziewać, że nie najdziej potrzeba kierowania sprawą na drogę sądową. (x)

Nocne warty przeciwpożarowe

Z. R., pow. Sławno: Mieszkam na wsi u rodziców, którzy mają gospodarstwo. Starszy brat pomaga w gospodarstwie, pełni nocne warty przeciwpożarowe na równi z ojcem. Obecnie sołtys wyznaczył także mnie do pełnienia nocnych wart, ponieważ ukończyłem 18 lat. Tymczasem ja się uczę w technikum dla pracujących i jednocześnie pracuję. Czy sołtys ma rację typując mnie do wart?

Tak, bo do pełnienia nocnych wart przeciwpożarowych są zobowiązani mężczyźni od lat 18, zameldowani we wsi na stałe i faktycznie tam mieszkający. Zwolnione od tego obowiązku na mocy ustawy z 13 IV 1960 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. nr 20, poz. 120) są osoby pełniące służbę w Milicji Obywatelskiej, służbie więziennej, Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej oraz członkowie Korpusu Technicznego Pożarnictwa i czynni członkowie ochotniczych i zawodowych straży pożarnych. Jeżeli dla pozostałych mieszkańców, którzy są zobowiązani do pełnienia nocnych wart, jest to obowiązek z różnych względów uciążliwy, mogą oni wytypować stałego wartownika, opłacanego wyłącznie ze składek osób zainteresowanych. Obowiązek pełnienia wart może również być wykonywany zastępczo w indywidualnych przypadkach. (x)

STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE

Oddział w Gdańsku

oraz

ZAKŁAD TECHNIKI BIUROWEJ

„PREDOM-ORG”

w Gdańsku

ZAPMASZAJĄ

przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji «

NA POKAZ ELEKTRONICZNEGO

AUTOMATU OBRACHUNKOWEGO

Felix FC-15

POKAZ ODBĘDZIE SIĘ w lokalu Stowarzyszenia Księgowych w Polsce

Gdańsk, ul. Jaśkowa Dolina 47 a

w dniach* 13-18 maja 1974 r. w god. 9-14

ZAPREZENTUJEMY zastosowanie automatu FELIX FC-15 DO PRAC OBRACHUNKOWYCH

w zakresie

- FAKTUROWANIA
- KOSZTORYSOWANIA
- WYLICZANIA KART PRACY
- RÓŻNIC INWENTARYZACYJNYCH i innych

oraz udzielimy informacji odnośnie możliwości dostaw w systemie wolnej sprzedaży

K-145/B-0

PKP ODDZIAŁ RUCHOWO-HANDLOWY

w SŁUPSKU

f»ęgłeeswja zapisy

ABSOLWENTOW SZKOŁ PODSTAWOWYCH

na rok szkolny 1974/75

do Zasadniczych Szkół Zawodowych

o kierunku

operatora ruchowo-prsewezowego kolei

w SŁUPSKU, BIAŁOGARDZIE, SZCZECINKU, MIASTKU, ŁOBZIE I ZŁOCIEŃCU

Wymagany wiek kandydatów 15—17 lat

OKRES NAUKI — 3 LATA

PODSTAWOWYM warunkiem przyjęcia jest posiadanie I kat. zdrowia

WYNAGRODZENIE MIESIĘCZNE:

- w I roku nauki zawodu — 300 zł
- w II roku nauki zawodu — 420 zł
- w III roku nauki zawodu — 640 zł oraz do 25% premii uznaniowej

ŚWIADCZENIA BRANŻOWE: zniżka kolejowa 80%. 12 biletów wolnej jazdy, bezpłatna opieka lekarska, po pół roku bezpłatne umundurowanie służbowe, po roku deputat węglowy lub ekwiwalent pieniężny w wys. 165 zł miesięcznie

INTERNATEM dysponuje wyłącznie szkoła w Białogardzie.

PO UKONCZENIU ZSZ istnieje możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim Zaocznym Technikum Kolejowym w Słupsku

UCZNIOM ZAMIEJSCOWYM zostaną wydane bezpłatne bilety na dojazd do szkoły pociągami, Za przejazdy środkami komunikacji PKS należności nie zwracamy.

ZGŁOSZENIA PRZYJMĄJĄ i bliższych informacji udzielają zawiadowcy ww. stacji kolejowych

K-1516-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w KOSZALINIE, ul. Mieszka I 32

ogłasza zapisy

do Otho(nluxe)o Hufca Pracy

12 miesięcznego dochodzącego

dla młodzieży w wieku 16—18 lat w zawodach

- * MURARZ-TYNKARZ-MONTA2YSTA
- * RETONIARZ-ZBROJARZ
- * BLACHARZ-DEKARZ.

UCZESTNICY HUFCA OTRZYMUJĄ*

- wynagrodzenie miesięczne 600 zł A 23 proc. premii regulaminowej,
- odzież roboczą i ochronną,
- bezpłatne posiłki regeneracyjne w okresie zimowym,
- możliwość ukończenia kursu szkoły podstawowej i kursu przyuczenia do zawodu.

W przypadku terminowego wykonania zadań zleczanych przez Przedsiębiorstwo junacy mają prawo do nagród za terminową realizację inwestycji, jak również w przypadku wykazania się nienaganną pracą i nauką uzyskują prawo do nagrody rocznej z zakładowego funduszu nagród,

PO ZAKOŃCZENIU NAUKI w OHP Przedsiębiorstwo zapewnia stałe zatrudnienie na dogodnych warunkach, i możliwością podnoszenia swoich kwalifikacji w ramach Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

WYMAGANE DOKUMENTY*

- podanie,
- życiorys,
- metryka urodzenia,
- świadectwo ukończenia co najmniej V klasy szkoły podstawowej

należy składać w Dziale Ekonomicznym Przedsiębiorstwo w pokoju nr 6

ROZPOCZĘCIE ZAJĘĆ w hufcu odbędzie się dnia

1 VII 1974 r.

K-1181-0

ZARZĄD

WIELOBRANŻOWEJ SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW

w SŁUPSKU, ul. Jaracza 28

sawlfifiaml, te pri'sSępiiJe do poefstałti

CZyste) NADWYŻKI ZA 1973 r.

LISTY osób uprawnionych do udziału w podziale czystej nadwyżki zostały wywieszone na tablicach informacyjnych w poszczególnych zakładach produkcyjnych

WSZELKIE REKLAMACJE w sprawie udziału w podziale czystej nadwyżki prosimy zgłaszać do Działu Ekonomicznego Spółdzielni w nieprzekraczalnym terminie

cfo ęlnSa tO r J974 r.

PO UPŁYWIE tego terminu żadne reklamacje nie zostaną uwzględnione

K-1595-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w SŁAWNIE

ZAWIADAMIA

i e p r z y j m u j e * j » c « i w

w wieku od 16 lat

W CELU PRZYUCZENIA DO ZAWODU!

- * MURARZ-TYNKARZ
- * OPERATOR SPRZĘTU BUDOWLANEGO
- * MONTER INSTALACJI BUDOWLANYCH

PRZYGOTOWANIE zawodowe trwa 1 rok. Okres przygotowania zalicza się do stażu pracy w przedsiębiorstwie

W OKRESIE PRZYGOTOWANIA zawodowego uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

w I PÓŁROCZU — ryczałt w wys. 420 zł oraz zasiłek w wys. do 300 zł

w II PÓŁROCZU — w wys. 1.100 zł oraz premię do 275 zł

WYRÓŻNIAJĄCY SIĘ uczniowie otrzymują nagrody z zakładowego funduszu nagród

WARUNKI PRZYJĘCIA: ukończone 16 lat, co najmniej 5 klas szkoły podstawowej oraz dobry stan zdrowia

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE dział ekonomiczny PBRol. w Sławnie, ul. Polanowska 41, pokój nr 11

K-1438-0

IIIIIIIIII 8"

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniach 10 i U V 74 r. codziennie od godz. I do ^

w KOŁOBZEGU, ul., ul- Bohaterów Stalingradu, Rzeczna, Łopuskiego.

Zakład Energetyczny przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej.

K-1551

MERCEDESA 220 D pilnie sprzedam. Koszalin, telefon 258-91. w dziewiętnastej.

G-27545

SYRENE 104 sprzedam, Białogard tel. 30-3(5) po szesnastej.

G-2821

GOSPODARSTWO 8,3 ha z zasiewem, zabudowania snr7edam. Reblino 12, pow. Słupsk, Popławska

G-2786-0

MOTOCYKL M-72 z koszm sprzedam. Wiadomość: Koszalin ulica Broniewskiego 19/3.

G-2757

JAWĘ 250 sprzedam, Koszalin, Mazurska 1, Warsztaty, telefon 247-88, do szesnastej. Misiurny.

G-2760

WARTBURG 312 sprzedam. Koszalin, Mazurska 1 (internat) po szesnastej, Klimek.

G-2759

SZAFĘ 3-drzwiową jasną, pianino — sprzedam. Nowakowski, Koszalin, Zwycięstwa 77.

G-2752

WÓZEK dziecięcy ełęboki oraz motocykl WSK sprzedam. Koszalin, Szeroka 12/5.

G-2754

SZCZENIĘTA pełnorodowe. rasy setter szkocki gordon, po złotych medalistach (wystawy międzynarodowe) — sprzedam, Koszalin, Łużycka 11/2.

G-2758

WILLE piętrową wraz z 2-hektarową działką w woj. łódzkim — sprzedam. Bliższe wiadomości pól nr tel. 256-49, Koszalin, r. c. pro dzinie 15.

G-2751

KUPIE mieszkanie własnościowe w Koszalinie, Wiadomość: Biuro Ogłoszeń,

G-2755

BYDGOSZCZ M-4 spółdzielczym w nowym budownictwie z telefonem (3 pokoje) aamienie na równorzędne w Koszalinie. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń, pod nr 2753.

G-2753

PRACOWNIKA do wytwórni siatek ogrodzeniowych przyjmie A. Finster, Kępcice Świerciewskie go 11.

G-2767-0

Na 882 grę wpłynęło 44.577 zakładów. Ogółem stwierdzono 3.252 wygrane, w tym z sześcioma i pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową — brak, z pięcioma trafieniami — 15 po 1.114 zł, z czterema trafieniami — 294 po 58 zł, z trzema trafieniami 2.543 po 6 zł.

Fundusz na główną wygraną, na 883. grę wynosi 346 tysięcy złotych. Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę, w sali Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, o godzinie 12.

K-1649

ZAKŁAD Uprawy Pieczarek, Koszalin. Zielona 6, przyjmie do pracy kobiety. Dla zamiejscowych możliwość zakwaterowania.

OŚRODEK Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK w Słupsku, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 25-3" ogłasza zapisy na kursy kierowców wszystkich kategorii amatorów i zawodowców. Otwarcie kursu dnia 10 V 74 r., o godz. 17. w siedzibie Ośrodka, K-1635-0

POLSKI Związek Motorowy Ośrodek Szkolenia Motorowego w Koszalinie w dniu 10 maja 1974 r. o godz. 17 rozpoczyna kursy kierowców na wszystkie kategorie prawa jazdy. Zapisy oraz Informacji udziela OSM Koszalin, ul. Kaszubska 21, tel. 25JM51. K-1559-0

SAMOTNI! Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „Wes-ta" — 70-952 Szczecin, skrzynka pocztowa 672 K-25/B-C

Wyrazy

głębokiego współczucia

mgr, Wiktorowi

Eliaszowi

z powodu zgonu MATKI

składają

DYREKCJA, POP, RADA ZAKŁADOWA ORAZ WSPÓŁ-RAĆCOWNICY KOSZALIŃSKIEGO ZARZĄDU APTEK

Wyrazy

głębokiego współczucia

z powodu zgonu OJCTA

Janowi

Brancewiczowi

składają

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, POP I PRACOWNICY GS „Sch" W SZCZECINKU

KOMUNALNE

PRZEDSIĘBIORSTWO NAPRAWY AUTOBUSÓW

w SŁUPSKU, ul. Grunwaldzka 12, tel. 72-71

itwtłrufSnt naiśtyiefomitssś

- KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACYJNO-PRAWNEGO i wykształceniem wyższym prawniczym lub ekonomicznym
- RADCE PRAWNEGO 1 wykształceniem wyższym prawniczym

9 SPAWACZY * uprawnieniami

- SLUSARZY
- FREZERÓW
- TOKARZY
- MONTEROW SAMOCHODOWYCH
- MONTEROW SAMOCHODOWYCH z kat C
- KIEROWCOW CIĄGNIKOWYCH
- ELEKTROMONTERA
- DEKARZY

>> SZKLARZY

- STOLARZY
- MURARZY
- OGRODNIKA

• ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do prac transportowych na wydziałach

• PRACOWNIKÓW DO DZIAŁU ADM.-GOSP. (sprzątaczk) — możliwość zatrudnienia na pół etatu,

WYMAGANE WYKSZTAŁCENIE odnośnie poszczególnych grup zawodowych (zasadnicze lub podstawowe, dyplom czeladnika lub mistrza).

WYNAGRODZENIE wg Układu zbiorowego pracy w KPNA do uzgodnienia na miejscu

K-1533-0

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO i SPRZĘTU MORSKIEGO w SŁUPSKU, ul. SŁOWACKIEGO 42, zatrudni SZEWCZA do zakładu usługowego nr 21 w Białym Borze, działającym na zasadach zryczałtowanego rozrachunku. Zgłoszenia kierować pod adresem Spółdzielni. Zarząd Spółdzielni zatrudni również do zakładu tapicersko-rymarskiego nr 24 w Sławnie TAPICERA i RYMARZA oraz UCZNIÓW rło zawodu tapicera i rymarza. Zgłoszenia kierować pod adresem Spółdzielni. K-1641-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w DARŁOWIE zatrudni trzy lub cztery OSOBY na wspólną odpowiedzialność majątkową DO SKLEPU SPOZYWCZO-PRZEMYSŁOWEGO w DĄBKACH, w okresie od 1 czerwca do 15 września 1974 r. K-1637-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY -USŁUGOWO-WYTWÓRCZA „SZKŁO POMORSKIE" w SŁUPSKU, ul. Partyzantów 33 zatrudni natychmiast pracownika na stanowisko KIEROWNIKA ZAKŁADU SZKLARSKIEGO w Kołobrzegu. Zgłoszenia przyjmują telefonicznie lub osobiste Zarząd Spółdzielni Pracy „Szkoło Pomorskie" w Słupsku, tel. 67-31, Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-1629

DYREKCJA PWGR w ŚWIDWINIE zatrudni natychmiast w podległych zakładach PGR DWÓCH SPECJALISTÓW ds. PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ z wykształceniem wyższym rolniczym lub średnim i odpowiednim stażem pracy oraz STARSZEGO SPECJALISTĘ ds. inwestycji w przedsiębiorstwie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa Świdwin, ul. Kołobrzeska 36, telefon 23-60 K-1639

WAŁECKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO zatrudnią natychmiast TECHNOLOGA DREWNA na stanowisku mistrza zakładu meblarskiego w Człopie, Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie dyrekcji w Wątczu, ul. Południowa 4/6 lub listownie. K-1443-0

DYREKCJA FABRYKI ELEMENTÓW WYPOSAŻENIA BUDOWNICTWA „METALPLAST — ZŁOTÓW" w BUDOWIE zatrudni natychmiast na bardzo korzystnych warunkach:

- 1) na stanowisko INSPEKTORA NADZORU INWESTYCYJNEGO branży budowlanej — INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO;
- 2) na stanowisko INSPEKTORA NADZORU INWESTYCYJNEGO branży sanitarnej — INŻYNIERA BUDOWNICTWA o specjalności instalacje sanitarne;
- 3) na stanowisko INSPEKTORA NADZORU INWESTYCYJNEGO branży elektrycznej — INŻYNIERA ELEKTRYKA;
- 4) na stanowisko GŁÓWNEGO SPECJALISTY DS. ZAMASZYNOWIENIA — INŻYNIERA MECHANIKA.

Na stanowisko nadzoru budowlanego wymagane jest posiadanie uprawnień budowlanych. Zakład gwarantuje wynagrodzenie wg zarządzenia nr 8 ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych z dnia 29 stycznia 1974 r. (bez opodatkowania). Pozostałe warunki do omówienia.

Zgłoszenia pisemne kierować pod adresem: Fabryka Elementów Wypośażenia Budownictwa „Metalplast — Złotyw" w Budowie 77-400 Złotów, ul. Piasta 1 (Urząd Miejski). Osobiście można zgłaszać się pod ww adresem, od godziny 7 do 15. K-1539-0

URZĄD MIASTA i GMINY w BIAŁYM BORZE, pow. Miastko ogłasza PRZETARG na wykonanie robót stolarskich i elektrycznych przy modernizacji wnętrza Urzędu Stanu Cywilnego. Oferty należy składać do 15 V 1974 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 1T V 1974 r., o godz. 10, w Urzędzie Gm. Szczegółowych informacji zainteresowanym udziela naczelnika miasta i gminy Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1643

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MECHANIK" w SŁUPSKU, ul. Bałtycka 8, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż dwóch samochodów ciężarowych marki Żuk, typu A-03. Cena wywoławcza dla każdego samochodu po 43 tys. zł. 1) nr rej. EO 32-47, nr silnika 352251, nr podwozia 70448, rok budowy 1968; 2) nr rej. EO 09-43, nr silnika 135396, nr podwozia 1918, rok budowy 1958. Przetarg odbędzie się 23 maja 1974 r., w zakładzie, przy ul. 22 Lipca 39, godz. 10. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne (M. P. 26/73, nr 148). Wadium w wysokości. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy można oglądać codziennie od godz. 8 rło 14 w zakładzie, przy ul. 22 Lipca 39, Informacji udziela Dział Gł. Mechanika, K-1645

Dzisiaj
Dzień Zwycięstwa

Dzisiaj, 9 maja, mija 29 lat od kapitulacji hitlerowskich Niemiec. O godz. 17 poi pomnikami kii czci żołrverzy Armii Radzieckiej. Polaków pomordowanych prsez hitlerowców będą za pplore znicze.

Pe^ohnie uczci rocznicę Ustka. (tm)

DNI KULTURY, OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

Interesująca
spotkania

Cluby i świetlice Słupska i powiatu zapraszają na interesujące spotkania, poświęcone sprawom kultury: z K. Kwietniem, słupskim działaczem kultury — w „Nadrzecz-u” (<^odz. 16), drem J. Gór-rowskim w POM (godz. 19), pracownikiem Muzeum Pcv morza środkowego — w SPB (codz. 10Y).

prace
Oastroiicmików

Przed przystąpieniem do egzaminu maturalnego dziewczęta z Technikum Gastro-nomicznego broniły obowiązkowej pracy z przedmiotów fachowych. Pod uwagę brano zasady żywienia, gospodar-kę przedsiębiorstw gastro-nomicznych, technologię gastronomiczną.

A oto tytuły niektórych prac pisemnych: „Organiza-cja z^ktedii gastronomiczne-go na przykładzie restaura-cji „Piracka”, „Bary samo-obsługowe -> ich znaczenie na przykładzie baru mlecz-nego „Poranek”, „Znaczenie specjalizacji rybnej na przy-kładzie baru „Tunek”, „Kar-czma pod Kluką” jako za-ki^4 o regionalnej”, „Żywienie niemowląt”, „Żywienie dzieci w wieku przedszkolnym”. „Tradycje i folklor w gastronomii”.

Sporo z tych prac ocenio-no „bardzo dobrze, i dobrze”. Prace, mo.biliizowały, do lepr.ęzego. przygotowania s.ie do es^fir-i-i. próby. Awiqdozac jednocześnie, że słhpska gastronomia może liczyć na solidnie pf-?;ygotowane, młode kadry, (tem)

Tłok
w „Milenium”

Nasi Czytelnicy skarżą się, że w „Milenium” nie można telefniecznie zamówić biletów, że od kasy odchodzi się... z kwitkiem, zamiast z biletem. Dlaczego?

Kierownik, J. Malinowski, wyjaśnia, że do 20 maja włącznie wyprzedano pierwsze miejsca na wszystkie seanse. „Ojciec chrze-stny” cieszy się olbrzymim po-wadzeniem i dlatego podjęto już starania o zatrzymanie jeszcze na parę następnych dni tego fil-mu w Słupsku. Może wówczas wszyscy zawiadzeni będą mogli wreszcie go obejrzeć. Można też kupić wcześniej bilety — ale na drugie miejsca. (tm)

Dziś koncert

DYRYGUJE ADAM NATANEK

Ciekawie zapowiada się dzisiejszy program przygo-towany przez występującego gościnnie w Koszalinie Ada-ma Natanka — dyrektora i kierownika artystycznego Państwowej Filharmonii w Lublinie.

Koncert rozpocznie uwertu-ra do baśniowej opery W A. Mozarta „Flet czarodziejski”, napisanej w miesiącach let-nich 1791 roku — ostatniego roku życia kompozytora. Drugi utworem będzie roman-tyczny koncert wiolonczelo-woy h-moll G. Goltermanna niemieckiego wirtuoza i kompozytora. XIX wieku. Solistą będzie koncertmistrz grupy wiolonczel Kazimierz Kret-kow^ki, znany z wielu kon-certów symfonicznych, ka-meralnych i recitali. Piękny, ciepły ton, duża muzykalność oraz opanowanie techniczne instrumentu — oto cechy o-sobowości artystycznej Kazi-mierza Kretkowskiego, któ-re zyskują mu serdeczne przyjęcie słuchaczy.

W drugiej części koncertu Koszalińska Filharmonia pod dyрекcją Adama Natan-

INSPEKTORZY RUCHU DROGOWMO
W KONKURSOWYM
WSPÓŁZAWODNICTWIE

Społeczni inspektorzy ru-chu drogowego ze Słupska i powiatu przystąpili do dwóch konkursów, ogłoszo-nych w naszym wojewódz-twie: „Koszalińskie drogi zawsze bezpieczne” i „Spo-łeczny inspektor ruchu* dro-gowego opiekunem dziecka”. Biorą w nim udział wszyst-kie sekcje ORMO do spraw ruchu drogowego.

Szczególne zadania spada-

ją na społecznych inspekto-rów w związku z rozpoczy-nającym się (19 maja) Ty-godniem Kultury na Jezdni Najwięcej uwagi poświęca oni porządkowaniu ruchu pieszego, gdyż przechodnie powodują dotychczas naj-więcej wypadków w Słupsku i powiecie.

Omawiano również oznako-wanie ulic i dróg naszego regionu, (tm)



Przestrzegamy przed takimi zabawami!

Fot. Jan Maziejuk

Odpowiedzi
REDAKOli

STAŁA CZYTELNICZKA. W przypadku gdy budynek podlega publicznej gos-podarce lokalami, należy zwrócić się z prośbą o inter-wencję do właściwej Admi-nistracji Domami Mieszkal-nymi, bądź też do Wydziału Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej, Ochrony Sro-dowiska i Komunikacji Urzę-du Miejskiego jeśli dom jest prywatna własnością.

CZYTELNIK Z POWIA-TU. Trzymiesięczna przerwa w pracy powoduje utratę ciągłości w załatwieniu.

JANINA S ZE SŁUPSKA. Nie musi Pani odtwarzać

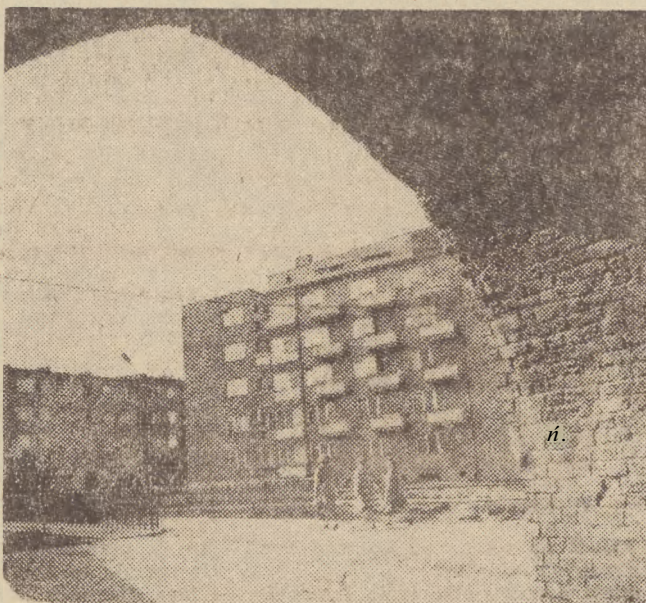
metryki ślubu przez sąd, gdyż dla udowodnienia w ZUS istnienia związku mał-żeńskiego wystarczy okaza-nie dowodu osobistego. Na tej podstawie ZUS dokona w aktach emerytalnych mę-za odpowiednich adnotacji, uprawniających panią jako żonę emeryta do przewidzia-nych świadczeń leczniczych i socjalnych.

CZYTELNIK Z USTKI. Jeżeli adresat nie złożył w pocztowej placówce oddaw-czej pisemnego żądania do-ręczania przesyłek do rąk własnych, wówczas listonosz po stwierdzeniu nieobecności adresata — doręcza przesył ki rejestrowane, których war-tość nie przekracza 2 tys. zł, w tym przekazów poczt-o-wych. osobie pełnoletniej, mieszkającej wspólnie z ad-resatem. (a)

Zguby

Przybiakany owczarek alzacki jest do odebrania przy ul. Tu-wima 8c m 2 (po godz. 16)

O czarnego pekińczyka, który zaginał w ub. tygodniu można dowiadywać się pod nr tel. 34-3fi, natomiast przybiakany pekiń-czyk (brązowy) jest do odebra-nia pod adresem: ul. Kaszubska 7/2 (oficyna).



Nasze Stare Miasto należy również do najmłodszych w kraju, o czym, można, się przekonać patrząc na ul. Mos-tnika spod Bramy Młyńskiej, (tm)

Fot. J. WOJTKIEWICZ

MIEJSKI ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW
W SŁUPSKU

zawiadamia,

że z dniem 8 V 74 r.

zostało zamknięte

SKRZYŻOWANIE UUC GARNCARSKIEJ Z WIEJSKĄ przy stacji CPN w związku z budową sieci wodociągowej OBJAZD odbywać się będzie ulicami: H. POBOŻNEGO, FINDERA, DZIERŻYŃSKIEGO SIERPINKĄ, GDAŃSKĄ PRZEWIDYWANY termin zakończenia robót 15.V! 1974 r. Wykonawcą robót jest PPRI — Hydrobudowa 9

K-1675

W SKRÓCIE

DLA PLASTYKÓW
AMATORÓW

Powiatowy Dom Kultury zaprasza plastyków amato-rów do udziału w powiato-wym przesiądzie prac. Naj-lepsze z nich zostaną zakwa lifikowane do udziału w prze-gładzie wojewódzkim.

Składanie prac — do 14 bm. (wtorek), godz. 14—17, w poradni PDK (balkon, pra-wa strona

Z DZIEJÓW POMORZA

Jutro, 10 bm. na zaprosze-nie Oddziału Polskiego To-warzystwa Historycznego, prof dr Kazimierz Jasiński z Uniwersytetu Mikołaja Ko-oernika w Toruniu wygłosi odczyt „Stosunki Pomorza Zachodniego ze w pierwszej połowie XIV w.” Odczyt odbędzie się w oka-lu Oddziału PTH, ul. *Mlm<5 Wa 2 (III p.), godz. 18. Wstęp wolny.

ITUZYKA W ZAMKU

Koło Miłośników Muzyki STSK wsoóJnie z Muzeum Pomorza Środkowego zapra-sza na koncert kameralny pt. Współczesna muzyka pol-ska”. który odbędzie się w Zamku w sobotę (11 bm.) o godz. 19. (tm)

USEOWSK
ZABIĆ ŻOJĘ

1 maja, po godz. 6, miesza-kańcy jednego z domów przy ul. Kopernika zostali zbudze-ni krzykiem kobiety, biegną-cej po schodach. Wanda D. by?a ciężko poraniona, w sta-nie ciężkim przewieziono ją do szpitala. Wezwana mili-cja aresztowała jej męża, Leona D. Powrócił on nie-dawno z kuracji w zakładzie psychiatrycznym. Niestety, nie przyniosła ona zadowa-lających rezultatów. Często groził żonie, że ją zabije.

Właśnie tego dnia spowo-dował rano awanturę, a po-tem chwycił siekierę i zadał żonie pięć ciężkich ran — po rękach, barku, udzie. Kobie-ta zasłaniała się rękami i to uratowało ją od śmierci.

Aresztowany Leon D. po-dany będzie obserwacji psy-chiatrycznej. (ex)



COGDZIE-KIEDY

Sekretariat redakcji i Dml Ogłoszeń czynne codziennie od g. 10—16. w soboty do 14.

Apteka nr 32 przy ul. 22 Lip-ca 15 tel. 28-44

MUZEUM POMORZA ŚROD-KOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od g. 10 do 16. Wystawy stałe: 1) u/aie i kultura Pomorza Środkowego; 2) Skrzynie ludowe na Pomorzu Środkowym; 3) Kwiaty i roślin-ny ozdobne w ekslibrisie”

KLUKi: zagroda Słowińska —

Sala BAŁTYCKIEGO TEAT^ DRAMATYCZNEGO — g. 1<30 — koncert symfoniczny.

MILENIUM — Ojciec chrzest-ny (USA, 1. 18) — g. 16 i 19.30 POLONIA — Taśmy prawdy (USA 1. 16) — g. 16, 18.15 i 20.30.

USTKA DELFIN — Mc Masters (USA, 1. 16) — g. 18 i 20 GŁOWCZYCE

PROGRAM I
Wiat.r 8.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 19.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.0(1 i 2.55

6.35 Takty 1 minuty 7.00 Sy-gnaty dnia 7.17 Informacje z Wyścigu pokoju 7.20 Takty i mi-nuty 7.35 Dzień dobry, kierow-co 7.40 Takty i minuty 8.05 U-przyjaćiół 8.10 Melodie 7 stolic 8.35 Koncert rozrywkowy 9.05 Dla kl III i IV (jęz polski) 9.25 Słynne czechostowackie zes-poły ludowe 10.08 Przed mikro-fonem „Doktor Jahn” 10.30 „Stawa { chwała” — ode. pow. 10.45 Z nagrań H Frackowiak 11.00 Non stop polskich melodii 11.19 Nie tylko dla kierowców 11.25 Co słychać w świecie? 11.30 Na muzycznej antenie 11.57 Sy-gnał czasu i hejnał 12.25 Na muzycznej antenie 12.40 Dom-my 13.00 Melodie ludowe z Rze-szowskiego 13.15 Rolniczy kwa-drańs 13.30 Piosenki znad Wi-sły 14.00 Wyścig Pokoju — trans-misja II etapu 14.05 C/łowiek i środowisko 14.10 Nasze ludowe rytmy 14.30 Wyścig Pokoju 14.35 Orkiestra X Cugata i R Conif-fa, zespół wokalny 15.00 Wyścig Pokoju 15.10 Listy z Polski 15.15 Ork „Cubana Brassi” 15.30 Wy-ścig Pokoju 15.35 Aktualn kul-turalne 15.40 Orkiestra B. But-terfielda. J. Lasta i R Anthony 16.00 Wyścig Pokoju 16.15 Ork. J. White’a z zespołem wokal-ny 16.30 Wyścig Pokoju — transmisja II et^ pu w Toruniu 17.15 Radio-kurier 17.35 Przeboje trzydziestole-cia 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Kronika muzyczna 19.15 Trzy razy jazz 20.00 NURT — filozofia 20.20 Koncert Centralne-go Zespołu Artystycznego WP 20.50 Kronika sportowa oraz ko-mentarz i oficjalne wyniki II etapu Wyścig Pokoju 21.00 Kon-cert życzeń 21.35 Dźwiękowy plakat reklamowy 21.50 Mikro-recital R Pisarek 22.15 Z sību mu C Santany 22.30 Studio no-wości 23A5 Infrnm^le ? W-w-ni-gu Pokoju 23.0P Korresponden-cja z zagranicy 23.13 Dyskoteka 0.05 Kalendarz Kultury polskiej 0.10—2.55 Program z Poznania.

PROGRAM II

Wiad : 3.30, 4.30, 8.30, 6.30, 7.30 8.30 11.30 13.30 21.30 23.30 6.50 Gimnastyka 7.00 Miniofer ty 7.10 Solśri w renertuarre po-oularny 7.35 W radiowym ty-glu 7.45 Poztywka 8.35 Sprawy codzienne 9.00 Ork symf<->niema z Chicago 9.20 7 cyklu: Rodrina i prawo. — aud 9.40 Tu Radio

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

5.45 Z mikrofonem przez ko-szalińską wieś — rep. Wł Kró-la 6.40 Studio Bałtyk 16.15 Chwi-la muzyki i omówienie progra-mu dnia 16.20 „Koniec historii kanoniera i lego porucznika” — II cz. opowiadania Cz. Ku-riaty 16.35 Radio Stereo: Me-lodie i piosenki wielkich miast 17.00 Przegląd aktualności wy-brzeża 17.15 Koncert chopinow-ski 17.30 „Imiona walki” —

8.15 Z serii „Łuk tęczy” — film prod. TV ČSRŚ — ode. XI 10.30 „Raj na ziemi” — film fab. prod. polskiej 15.55 Program inia 16.00 Dziennik (kolor) 16.10 XXVII Kolarski Wyścig Pokoju — II etap na trasie Płońsk — Toruń 17.30 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem — w progra-mie m in film z serii: „Rooin Hood” 18.15 Kronika Po-norza Za-chodniego 18.30 Poligon 19.00 TEST — TV słownik ekonomiczny 19.20 Dobranoc „Balki Bolka i Lolka” (kolor) 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 „Spoza gór i rzek” — film rozr. dok. rez. J. Łomnic-ki 20.50 „Raj na ziemi” — pow-tórzanie filmu 22.30 „Czym żyje świat”. -<

18.15 Kronika Po-norza Za-chodniego 18.30 Poligon 19.00 TEST — TV słownik ekonomiczny 19.20 Dobranoc „Balki Bolka i Lolka” (kolor) 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 „Spoza gór i rzek” — film rozr. dok. rez. J. Łomnic-ki 20.50 „Raj na ziemi” — pow-tórzanie filmu 22.30 „Czym żyje świat”. -<

9 MAJA
CZWARTEK
DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
33 — Pogotowie Ratunkowe (nagle wezwania)
60-11 — zachorowania

Inf. kolejowa: 81-10

Taxi: 39-ČM ul Murarska
38-24 pl Dworcowy
Taxi bagaż: 40-80

DYZURY

WYSTAWY

“iw^5la...na zadanie^w.5...od 18 do 16. Wystawa Kultura roa” terialna i sztuka Słowiucow. MiK Wystawa gra-art. plastyka Jana tabicna

KONCERTY

czm i ii ©

STOLICA — Odstrzał (USA, 1. 10) — E 19 DEBNICA KASZUBSKA JUTRZENKA — nieczynne

RADIO

Moskwa 10.00 „Kapitulacja w Alei Zwycięstwa” — fragment książki 10.20 Muzyka kameralna 10.40 Nie ma marginesu il 00 Dla kl VII (geografia) li 35 Porad-nia rodzinna 11.40 PKO — twój bank, twój doradca U.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Zespoły a-matorskie 12.20 Magazyn wed-karski 12.35 Poematy symfonicz-ne i uwertury Dworzaka 13.00 Wiedza o człowieku — mag. 13.20 Minirecital H. Vondracko-wej 13.35 „Pierwszy dzień” — fragm. pow. 14.00 Więcej, le-piej, taniej 14.15 Aud kombat-tanka 14.35 Dźwiękowe wyda-nia miesięcznika „Jazx”

PROGRAM III

Wiad.: 5.00, 6.00 12.05 Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.00 6.45 i 7.05 Zegarynka 7.30 Ga-węda 7.40 Zegarynka 8.05 Mfij magnetofon 8.30 Program dnia 8.35 Przeboje z paryskich dysko-tek 9.00 „Drzewo liści nie do-biera” — ode pow 9.10 J S. Bach: Kantata nr 60 9.30 Nasz rok 74 9.45 Piosenki A Murray 10.00 Graja tradycjonałisci z Pra-gi 10.15 Śpiewnik domowy W. Warskiej 10.35 Dzień jak co dzień — mag 1145 „Zaklety krag” — ode. pow. 1157 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Zo klerowni-cą 13.00 Na koszalińskiej antenie 15.05 Program dnia 15.10 Sympo-zjum kontrabasistów — rep. 15.30 Rozmowy o gospodarstwie 15.45 Ballady o wojnie i pokoju 16.05 ze starych listów i oamiet-ników 16.15 Oklaski dla... 16.45 Nasz rok 74 17.05 „Dzień tryfi-dów” — l ode. p<->w 17.15 Mój magnetofon 17.40 „Z jarzebino-wych dróg” ~ aud 18.10 „Moja Argentyno daleka” (II) 18.30 Po-utyka dla wszystkich 18.45 Dia-logi jazzowe 19.05 Aktualności muzyczne z Parysa 19.20 Książ-ka tygodnia 19.35 Muzyczna oocz-ta UKF 20.00 MPtamorfozy dia-bła — aud 20.30 Stary rock jak nowy 20.45 „Iż niemiecki” — rila Zaawansowanych 21.00 Interradio — mag 21.30 poez-tłSwa dżw-e-kowa z Tranu 21.50 Opera tygo-dnia 22.00 Faktv dnia 22.08 Gwia-ida siedmiu wieczorów 22.15 „Ocalenie” — ode pow 22.45 Nie-men w stylu sweet 23.00 Słowi-ki, bzy i wiersze 23.15 labora-torium — mas 23.45 Profani na piątek 23.50 Śpiewa O. Va-noni

KOSZALIN

aud. słowno-muz. i BienieK 18.23 Prognoza pogody dla ry-baków. KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM Pr. III godz. 13.00-15.00 — iMa koszalińskiej antenie — aud. rozrywkowa w opr. H. L. Pio-trowskiego

TELEWIZJA

Europejska rzeczywistość — pu-blicystyka międzynarodowa 23.00 Dziennik (kolor) 23.15 Wiad sportowe i kroni-ka Wyścigu Pokoju 23.30 Program na piątek.

PROGRAMY OSWATOWE: 6.30 TTR: Fizyka — lekcja 27 7.00 TTR — Uprawa roślin — lekcja 33 9.00 Jęz polski dla kl. I lic. — Poezja polskiego Oświe-cenia i o 10.00 Historia dla kl. VT — Reforma H. KoHatala 13.45 TTR: Zoologia — lekcja 11 14.30 TTR — Botanika — lek-cja 9 15.05 Matematyka w szko-le — Mnożenie i dzielenie w za-kresie 100 — cz. II. PZG L-4



PIŁKARZE WĘGIER W FINALE MŁODZIEŻOWYCH ME

Do finału młodzieżowych piłkarskich mistrzostw Europy zakwalifikowali się reprezentanci Węgier. Rozegrane we wtorek rewanżowe spotkanie półfinałowe Węgry — ZSRR przyniosło zwycięstwo drużynie węgierskiej 2:0 (0:0). Ponieważ pierwszy mecz wygrali w identycznym stosunku reprezentanci ZSRR, sędzia zarządził dogrywkę. W dogrywce żadna z drużyn nie zdobyła bramki; W tej sytuacji zgodnie z regulaminem decydowały rzuty karne. Lepszymi egzekutorami „jedenastek” okazali się piłkarze węgierscy, uzyskując z pięciu możliwych do zdobycia cztery bramki. Zawodnicy radzieccy zdobyli trzy bramki.

16 – 19 bmw Białym Borze

O PUCHAR!SEKRETARZA KW PZPR

Wczoraj w Koszalińskim Przedsiębiorstwie Hodowli Zwierząt Zarodowych odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor przedsiębiorstwa i równocześnie prezes Sekcji Jeździeckiej WFS w Koszalinie — **Waldemar Arendt** oraz dyrektor Państwowej Stadniny Ogierów w Białym Borze — **Wojciech Komorowski** poinformowali dziennikarzy o rozwoju sekcji jeździeckich w województwie, planach perspektywicznych tej dyscypliny sportu i związanych z nią zamierzeniach rozbudowy bazy turystycznej i wypoczynkowej w Białym Borze dla ludzi pracy Ziemi Koszalińskiej, a nie tylko dla tzw. turystów dewizowych.

Dyrektor W. Komorowski i dr E. Czańska (z Sekcji Jeździeckiej WFS) szczegółowo zapoznali zebranych z najważniejszymi imprezami hippicznymi w województwie. Już w tym miesiącu sympatyków jeździectwa w województwie czekają dwie duże imprezy ogólnopolskie. Na pierwszy plan wysuwają się Wiosenne Ogólnokrajowe Zawody Wszechstronnego Konkursu Konia Wierzchowego. Patronat nad tą imprezą, która odbędzie się w dniach 16–19 bm. w Białym Borze, objął I sekretarz KW PZPR — tow. **Władysław Kozdra**. W zawodach weźmie udział czołówka polskich jeźdźców, w tym trójka olimpijczyków z Monachium: **Marek Małecki**, **Wojciech Mic**

kunas i **Jacek Wierzchowiecki**. Ogółem startować będzie 54 zawodników na 88 koniach.

Puchary dla najlepszych ufundowali: I sekretarz KW PZPR (główna nagroda), wojewoda koszaliński (II nagroda), prezes Polskiego Związku Jeździeckiego oraz dyrektor Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Zwierząt Zarodowych.

Drugą majową imprezą jeździeczą będzie tradycyjny, VII Ogólnopolski Rajd Konny Szlakiem Bojów I Warszawskiej Dywizji Kawalerii na Wale Pomorskim. Startować będą jeźdźcy z naszego województwa oraz szczecińskiego i poznańskiego. Swoją rolę w imprezie zapowiedzieli również zawodnicy sekcji jeździeckiej warszawskiej Legii.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, jeźdźcy wystartują z trzech miejscowości: Gościna, Nacławia i Ełotów, aby się spotkać (26 maja) na wspólnej uroczystości w Wielboku (gdzie w 1945 roku odbyła się ostatnia szarża kawalerii polskiej, która zdecydowała o przełamaniu silnych umocnień hitlerowskich w tym rejonie). Spotkania uczestników rajdu z kombatantami historycznych walk odbędą się w Wielboku i Świerczynie.

Impreza zakończona zostanie 28 bm. wyścigami z przeszkodami, które odbędą się w Łobzie. (sf)

Spotkanie z medalistami

Do tradycji Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie należą już spotkania ze sportowcami koszalińskimi, którzy w mistrzostwach Polski oraz w imprezach międzynarodowych zdobyli medale lub punktowane miejsca.

Wczoraj w KKFIT Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie odbyło się spotkanie z dzudowcami, zapaśnikami i ciężarowcami, którzy na ostatnich mistrzostwach Polski zdobyli medale. Na spotkanie przybyli również wychowawcy zawodników: K. Kołodziejski (trener dzudo), M. Kohierski (zapaś), M. Lis (zapaś), M. Kobus (podnoszenie ciężarów).

W imieniu wojewódzkich władz sportowych zawodnikom podziękował dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki E. Małyga życząc im dalszych sukcesów w karierze sportowej. Trenerzy i zawodnicy otrzymali upominki. Spośród trenerów: K. Kołodziejski, M. Kohierski, M. Kobus i M. Lis, a z zawodników: M. Tałaj, R. Szafronowicz, M. Standowicz, Zb. Tałaj, Wł. Olejnik, Zb. Raczewski, P. Szar niewicz. (sf)

ZAWODY STRZELECKIE

Z okazji Dnia Zwycięstwa, ZW LOK w Koszalinie zorganizował zawody strzeleckie, w których uczestniczyli zawodnicy z powiatu talaogardzkiego, kołobrzecznego, szczecińskiego i koszalińskiego.

W konkurencji kbks juniorek zwyciężyła J. Olszewska (Koszalin) — 513 pkt., w konkurencji seniorek: E. Bodzak (Koszalin) — 512 pkt., a w grupie juniorów: P. Dudczak (Kołobrzeg) — 542 pkt.. Wśród seniorów triumfował T. Klisz (Szczecinek) — 550 pkt.

W konkurencji kbks — (w trzech postawach) zwyciężyli: seniorki: K. Olszewska — 524 pkt., juniorki: I. Bak (Kołobrzeg) — 500 pkt., juniorzy: Zb. Nadolski (Koszalin) — 514 pkt., seniorzy: T. Klisz (Szczecinek) — 514 pkt.

W konkurencji Pd (60 strzałów) wśród seniorów zwyciężył B. Runowicz (Kołobrzeg) — 456 pkt., a wśród juniorów — K. Boruta (Kołobrzeg) — 354 pkt.

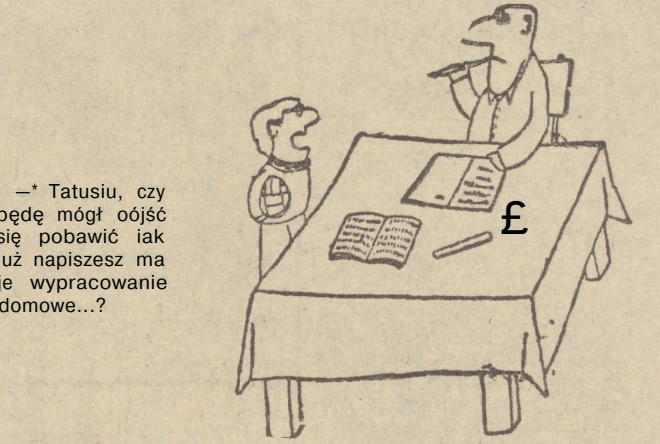
W konkurencji Ps-5 wśród juniorek zwyciężyła B. Napolska (Białogard) — 450 pkt., a juniorów — J. Rubanowicz (Kołobrzeg) — 385 pkt. (sf)

UWAGA!

Dziś wiadomości sportowe zamieszczamy również na str. 1 i 2.



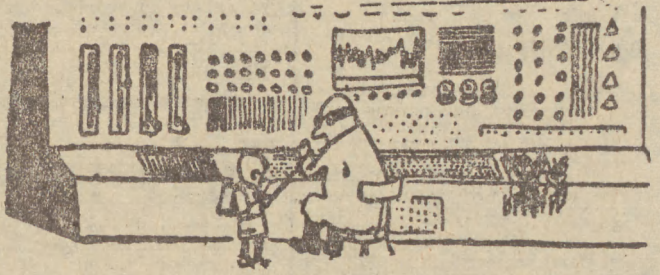
— Halinko, przynieś mi szelki!...



— Tatusiu, czy będę mógł odość się pobawić iak już napiszesz ma je wypracowanie domowe...?



— Za moich czasów do domu nie zadawano ćwiczeń z rysunków...



— Więc jak to było? Pociąg wyjechał z punktu B z szybkością 72 km/godz....
Rys. Janusz Królikowski („Szpilki”)



PIŁKARZE HAITI W DRODZE DO EUROPY

Piłkarze Haiti udali się we wtorek w podróż do Europy. Plan przygotowań do mistrzostw świata rywali Polaków z grupy IV przewiduje bowiem ponad miesięczną aklimatyzację na naszym kontynencie. Pierwszym etapem podróży będzie francuska miejscowość — Vichy gdzie Haitańczycy przekażą 3-tygodniowe zgrupowanie aklimatyzacyjne. Następnie zamorscy piłkarze utfadzą się do Deventer w Holandii, gdzie kontynuować będą przygotowania.

Podczas pobytu w Europie, który trwać będzie już do rozpoczęcia mistrzostw, Haitańczykowie rozegrają kilka spotkań kontrolnych: z francuskimi zespołami: FC Lyon i FC Strasburg (17 i 30 maja) oraz 5 czerwca z NRF.

W.BRAZYLII NIEPOKÓJ

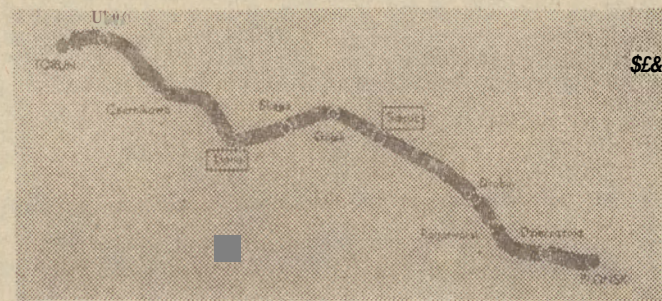
Gra mistrzów świata w ostatniej serii spotkań kontrolnych

wzbudza wiele zastrzeżeń. Jednym z mankamentów gry Brazylijczyków jest indolencja strażnika i brak skuteczności. Ostatnio niemal przez 250 minut musieli czekać sympatycy futbolu w Brazylii na bramkę. Ostatnia, przed niedawnym spotkaniem z Irlandią, uzyskali Brazylijczyści w meczu z Haiti. Potem przyszły bezbramkowe remisy z Grecją i Austrią i dopiero w 50. min. niedziel<-><-> meczu z Irlandczykami piłka po strzał, Leiviny zatrzymała znowu w siatce rywali. Mimo zwycięstwa (2:1) w tym ostatnim meczu, w Brazylii panuje niepokój. Spokojny jest tylko — przynajmniej z pozoru — trener Zagalo: „Nie jesteśmy jeszcze w najwyższej formie, ale jej szczyt przynajmniej powinien w czerwcu. Mamy więc jeszcze trochę czasu”.

MUELLER CZY HEYNCKES?

W piłkarskiej ekstraklasie NRF trwa zacięta rywalizacja o tytuł „króla strzelców” między Gerdem Muellerem i Jup-

pem Heynckesem. Ion ostatni błysnął ostatnią świetną formą i nadrobił dystans do Mueller. Po dwóch bramkach strzelonych w meczu ze Szwecją, trzy dni później Heynckes zdobył dwa gole w ligowym spotkaniu Borussii Moenchengladbach z Kickers Offenbach (5:1) i ma na koncie 28 bramek. Na liście strzelców prowadzi Mueller — 29 bramek.



Dziś kolarze wystartują do II etapu XXVII WP na trasie Płońsk — Toruń (dł. 152 km). Lotne finisze znajdować się będą w Sierpcu i Lipnie.

Polskie Radio przeprowadzi 5-minutowe meldunki z trasy w godz. 14, 14.30, 15, 15.30, a od godz. 16.30 relację non-stop z zakończenia etapu. Telewizja rozpocznie transmisję o godz. 16.30

— Cudownie, kochanie.
— Kiedy już rozmawiamy...
Nagle zachmurzył się.
— ...wybac mi, Susan, ale muszę wyjechać na pewien czas z Paryża. To sprawa, która ciągnie się już bardzo długo, zresztą zupełnie niepotrzebnie, ale teraz muszę ją uregulować w trybie pilnym.

— Oczywiście, Jacques. Przede wszystkim absolutnie nie chciałabym być dla ciebie ciężarem, a już nim jestem.

Zaprotestowała:

— W każdym bądź razie, nie ma żadnych przeszkód co do twojego pobytu tutaj. Zostań tutaj. Marcelle (była to kucharka-służąca-sprzątaczką) toba się zajmie.

Poprzez stół uściśliła jej rękę.

— Poza tym chcę ci powiedzieć, że bardzo się cieszę, że tu jesteś.

Ta uwaga była niby balsam na serce Susan. Zresztą od dnia przylotu do Paryża miała uczucie, że była śmieszna z tymi swoimi obawami.

*

Jacques wyjechał w następnym tygodniu. Ani słowem nie wspomniał, jaką sprawę miał uregulować, a Susan nie zadawała żadnych pytań. Wyjechał bardzo wcześnie, około godziny szóstej rano i we śnie, jak przez mgłę, Susan poczuła jego wargi na swoich ustach. Mruknęła coś niewyraźnie i pogrążyła się we śnie.

Czekała do jego wyjazdu, aby zabrać się do książki. Tesro samego dnia zainstalował łóżko w pokoju, który dla niej zarezerwował Jacques i przejrzała swoje notatki. Wystukała na maszynie konspekt powieści. Pierw-

SERSE JACQUEMARD **

^ZACZEŁO SIE W DALLAS

Tłumaczył: P. Norski (45)

szy dzień zszedł na wnoszenie do tego konsepektu koniecznych retuszy.

Fabula miała przedstawiać życie Jake'a De Groota, człowieka, który kochał sukces, podobnie jak inni mężczyźni kochają kobiety. Piękny, inteligentny, przebiegły. Pionier XX wieku w świecie inspirujący nowe idee, które mają przynieść pieniądze, zasiadający w drętowych radach administracyjnych. Ludzie bali się go z zazdrości, mu, nienawidzili go. Kobiety mu się oddawały. Jake De Groot wznosił olbrzymi gmach sukcesu, otoczony górami pieniędzy. Mając czterdzieści lat, rzucił się w wir polityki. Ale jego przeciwnicy polityczni wygrzebali jakąś brzydką historię, w którą wpłynął się Jake De Groot, gdy miał lat siedemnaście... I oto imperium De Groota runęło w gruzy...

Susan doskonale знаła swój temat. W czasie jednego ze swoich reportaży otarła się z bliska o człowieka, który był prototypem Jake'a De Groota. Fascynująca osobowość, której siłę przyciągającą odczuła sama, podobnie jak inne kobiety. Ale ostrożność do radzała jej, aby od niego uciekać jak najprędzej, zanim zostanie złamana jak inne.

Przepisała jeszcze raz na maszynie poprawiony konspekt i przyrzekła sobie, że na jutro prześle go Barbarze, która miała z kolei przekazać go Craigowi Greenwaldowi. Craig był to jeden z licznych przyjaciół Daniela Resenkranza i zajmował stanowisko dyrektora w głośnym nowojorskim domu wydawniczym Simon i Schuster. Barbara przysięgała, że będzie pilnowała Daniela, aż uzyska opinię Craiga o konspekcie. Jeżeli historia jest licha, nie ma sensu upierać się przy niej, myślała sobie Susan, Craig Greenwald to przecież ekspert w tej materii i jego diagnoza jest na wagę złota. Oczekując na odpowiedź, może na razie pracować nad pierwszymi rozdziałami, nie miała bowiem specjalnych zajęć pod nieobecność Jacques'a.

Trzeciego dnia, kiedy siedziała zadumana, usiłując rzucić na papier obraz centralnej postaci powieści mimo woli zaczęła myśleć o Jacques'u i znowu zaczęła się zastanawiać, jakie jest źródło jego dochodów.

Prowadził tryb życia na szeroką stopę, skąd jednak pochodziły jego dochody? Wyglądało, że nie miał regularnego zajęcia. W bibliotece, położonej na parterze, którą zamienił na biuro, nie było żadnych kartotek, ani archiwów. Nigdy też Susan nie widziała żadnych listów handlowych na ogromnym stole, zajmującym środek pokoju. Nigdy wreszcie Jacques nie wspominał też, że posiada lokal biurowy w mieście. Odbył zresztą nawet tak było, kiedy miał czas tam bywać.

fi. d. n.)

„GŁOS KOSZA 'NSW • orpo, KW PZPR ftedogule Kolegiom • al. iwielejtwe '37/135 (budynM WRZ2* • 73-60' Ko•rolln Telefe 991 sentrolo - W9-J1 flaez? » w**Tfklmi *fatam Red ioe» feferetariat - 226-9* r-zy *oe? - >42-08 • 233-09 teki red - 25i-01 «ee eeki red - 251-57 Orlalf fortulno Sool«(n« • 25i- Ekonomiom • 243-53. Roln • 245-59 Mleiski - 224-95 Reporter «kt - 251-57 Sportow* - 251-40 246-51 (wieczorem) Laeznoici Czytelnikami - 250-05. ?edakcte nocno (ul. Alfredo Lampego 20) - 248-23 red dyiurnt - 244-7*

«GtO» fHupsW • plot Zwycięstwo i l pietro. 76-201 Slup»k «el. 51-05. Biuro Og<os>/ert < <io- *SKiego Wydownm Prosowege • ulico awte Findere <?o 15-12> <owf.ii- »el 222-01 /A/plot> oc oreoumerote (rr>(eieetnaq • 30 50 «l tfwortoloo • 91 «l 00trOC/nO - «2 fl roe-nQ - «tton>S?> J' oddriah l deleafury Proeade i>orsh*© Oooowtrechnienie Pro\ Kelozki Weselkich Intormeeft i wartmlrarf ©*ni«r«<rot/ odrieololr Wyitrlle olorawft i rrrr- «U # (farrnq/Kw/idnw- «l«n« Br«gn« OCVA/ Br«n« Keloz kn-Ruph* iltrr Onwln Elnd«r 77» 75-721 Kopalin ee«trote te'et«nl<«r» 97 ftorro«e «0«0-ve ?ofolod> (3rrf<-rne Ko«o'lre jl Alfredo io«oeae *8 » Indeks. 250i8